Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

ROK 1. | ŁÓDŹ, WTOREK, 14 SIERPNIA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 2000. | № 215

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Krwawe zaburzenia w Niemczech.

U góry tworzy się nowy rząd dr. Stresemanna, a u dołu wśród szerokich mas nastroje głodowe i rewolucyjne zrywają tamy porządku.

Możliwość rozpoczęcia natychmiastowych rokowań z Francją.

PRZYPUSZCZALNY SKŁAD GABINETU.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telefonem od korespondenta „Republiki" via Bytom-Katowice. Godz. 8 wieczorem). Aż do chwili obecnej niema żadnych pozytywnych danych o składzie nowego gabinetu, tworzonego przez dr. Stresemanna. Wymieniają przypuszczalne luźne kandydatury, z których można zbudować następujący gabinet:

Kanclerz — dr. Stresemann.

Sprawy zagran. — dr. Stresemann, dr. Breitscheid (socjalista) lub Kardorf (lewy demokrata).

Skarb — Hilferding (socjalista) lub Klein.

Sprawiedliwość — Radbruch (bezpartyjny).

Gospodarstwo narod. — dr. Deutsch lub Schmidt.

Praca — Braun (centrum).

Wojsko — Andrews.

Pomiędzy stronnictwami toczą się tar gi co do poszczególnych resortów i osób i lista powyższa jest zaledwo przybliżoną. Być może, iż gabinet pełny ustalony będzie w nocy. Na szczególną uwagę zasługuje kandydatura do min. spraw zagranicznych von Kardoffa.

Von Kardoff, uchodzący za wybitną si łę polityczną, był swego czasu członkiem partji wszechniemieckiej, poczem odbył silny zwrot w kierunku lewicowym i obecnie głośny jest jako zdecydowany zwolennik natychmiastowego rozpoczęcia rokowań z Francją za wszelką cenę. Jednocześnie z wiadomością o tece M. S. Z. dla von Kardorffa, nadeszły z Paryża wiadomości o przedstawieniu przez tutejszą prasę gabinetu Stresemana, jako rządu natychmiastowych rokowań z Francją.

H.

OBIETNICE NOWEGO KANCLERZA.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republiki"). Zgodnie ze swemi ostatniemi mowami w parlamencie, nowy kanclerz, dr. Stresemann wysuwa program natychmiastowego przeprowadzenia reformy podatkowej w myśl postulatów socjal-demokracji, oraz nowej akcji ratowniczej dla marki niemieckiej, tym razem nie przez bank Rzeszy, lecz przez zmuszenie przemysłu i banków do wniesienia sumy walorów w wysokości 50 miljonów dolarów. Pozatem Stresemann obiecuje uregulowanie sytuacji aprowizacyjnej. O punktach programu dotyczącego polityki zagranicznej jeszcze dotychczas nic nie zakomunikowano.

Przypuszczają powszechnie, iż jednym z pierwszych czynów dr. Stresemanna będzie wysłanie noty do aljantów z prośbą o rozpoczęcie rokowań.

H.

POLITYCY OBRADUJĄ, A NA ULICACH LEJE SIĘ KREW.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republiki"). Dzień wczorajszy i dzisiejszy przeszedł bardzo burzliwie. Ogólnie spostrzega się rozszerzenie się nastrojów rewolucyjnych pod wpływem wzmagającego się głodu.

W Berlinie doszło do krwawych rozruchów. Komuniści berlińscy dążą do stworzenia gruntu pod strejk generalny. Przeciwdziałają temu związki zawodowe. Wskutek naprężonej sytuacji policja jest w stanie ostrego pogotowia, szczególnie w dzielnicach robotniczych.

Sytuacja była tam nadzwyczaj poważna. Tłumy zaatakowały automobile pancerne, które starały się rozpędzić zebrania komunistyczne. Policja konna przybyła na pomoc dopiero przy użyciu białej broni zdołano rozpędzić tłum i dokonano licznych aresztowań. W czasie walki zostało kilkanaście osób poranionych, 2 zaś zabite. Także i w innych częściach miasta przyszło do zaburzeń. Tłum zwrócił się głównie przeciwko omnibusom automobilowym, chcąc zmusić ich personel do przystąpienia do strejku.

W Neukeln przed Berlinem doszło do starć między strejkującymi robotnikami a policją, którzy usiłowali powywracać wagony kolei podziemnej. W innych dzielnicach miasta strejkujący robotnicy powybijali szyby w oknach sklepowych.

Natomiast w centrum Berlina panuje zupełny spokój i gorączkę można poznać tylko po skaczących co godzinę cenach.

H.

W HAMBURGU I LUBECE.

HAMBURG, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republiki"). Sytuacja w dokach hamburskich jest bez zmiany. Również kilka większych fabryk przystąpiło do strejku. Mężowie zaufania związków zawodowych potępili zaszłe wypadki, które mogą wpłynąć jedynie na pogorszenie położenia rzesz pracujących. W przeciwieństwie do komunistów związki zawodowe wystawiły żądania płacy bardziej umiarkowane.

W Lubece natomiast doszło do wykroczeń przeciwko policji. Tłumy pod dowództwem komunistów otoczyły główną wartownię policyjną w mieście, poczem jeden z pośród tłumów rzucił ręczny granat do wnętrza gmachu. Granat eksplodował, nie zabijając nikogo, czyniąc jednak spustoszenia materjalne. Policja użyła broni białej, przyczem zostało kilkadziesiąt osób lżej i ciężej poranionych. W związku z tem aresztowano 12 osób. W odpowiedzi na to robotnicy proklamowali strejk generalny w Lubece.

NA ŚLĄSKU I W AKWIZGRANIE.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republiki"). Na Śląsku przyszło również do szeregu krwawych zaburzeń i walk pomiędzy policją a tłumem. W mieście Wardau kilkanaście osób zostało ciężej i lżej rannych. Z trudnością udało się policji utrzymać w mieście porządek. Szczególnie w miastach śląskich gdzie agitacja jest bardzo silna i dąży do wywołania jaknajprędzej przewrotu komunistycznego i zaprowadzenia rad robotniczych, policja z trudem daje sobie radę.

Jak donoszą z Akwizgranu, w całym okręgu doszło do zaburzeń z powodu braku żywności.

Tłum kobiet i dzieci wyruszył na wieś gdzie zmusza wieśniaków do wydania środków żywnościowych. W miejscowości Brand wybuchły zamieszki, podczas których pokaleczono ciężko trzech policjantów.

Sprowadzona z Akwizgranu kompanja policji przystąpiła do uśmierzania rozruchów. Aresztowano wiele osób. Podczas aresztowań 4 osoby zostały ciężko ranione.

W miejscowości Haarem tłum zarekwirował kilkanaście krów, zmuszając do zabicia ich na miejscu. Mięso zostało podzielone wśród obecnych po 10 tysięcy za funt. Policja okazała się bezsilną.

Rząd niemiecki wydał cały szereg dyspozycji, które winny być stosowane w razie wybuchu zamieszek na prowincji.

H.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ZE STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH.

Weszła w życie ustawa sejmowa w sprawie ratyfikacji podpisanego w Poznaniu polsko-niemieckiego układu, dotyczącego wspólnej administracji wału w dolinie Kwidzyńskiej.

Wykonanie ustawy powierzone zostało ministrowi spraw zagranicznych.

ROKOWANIA POLSKO-GDAŃSKIE.

PAT. — GDAŃSK, 13 sierpnia — Biuro prasowe senackie donosi: W dniu dzisiejszym mają na nowo być podjęte rokowania polsko-gdańskie, które się rozpoczną już w dniu 7 b. m. Omawianą będzie sprawa podwojenia opodatkowania oraz sprawa pomocy prawnej w sprawie podatku.

POWRÓT P. MIN. KIERNIKA.

Nasz warsz. kor. telefonuje:

Dziś powrócił do Warszawy minister spraw wewnetrznych p. Kiernik i objął niezwłocznie urzędowanie.

ZMIANY W MINISTERSTWIE

Nasz warsz. kor. telefonuje:

Dziś podał się do dymisji szef wydziału gospodarczego ministerstwa skarbu p. Kauzik.

Dymisja została przyjęta

NOWE BISKUPSTWO W POLSCE.

Do ministerjum spraw zagranicznych nadeszła wiadomość o zgodzie, jaką wyraziła Stolica Apostolska na utworzenie w Polsce nowego biskupstwa — tarnopolskiego.

—

ŚMIERĆ DR. JURASZA.

AW. — POZNAŃ, 13 sierpnia — Zmarł tutaj dr. Antoni Jurasz, profesor honorowy wydziału lekarskiego na uniwersytecie poznańskim, poprzednio profesor i rektor uniwersytetu lwowskiego.

Zmarły rozpoczął swą pracę naukową jako profesor uniwersytetu w Heidelbergu. Był zaś redaktorem „Nowin Lekarskich".

Co się dzieje w Gdańsku.

PAT. — GDAŃSK, 13 sierpnia. — W myśl ugody sobotniej robotnicy podjęli dziś o godz. 7-ej pracę. Jednak o godz. 9 ponownie porzucili pracę i rozpoczęli strejk. Do strejku przyłączyli się również robotnicy drzewni.

PAT. — GDAŃSK, 13 sierpnia. — Ceny na chleb, mąkę, mleko i inne produkty żywnościowe wzrastają z szaloną szybkością. Naprzykład za litr mleka płacono dzisiaj 42.000 mk. Chleb kartkowy 150.000 mk., bezkartkowy 300 tysięcy.

PAT. — WARSZAWA, 13 sierpnia. — Wskutek strejku w porcie gdańskim dnia 10 sierpnia do Gdyni przybył francuski parowiec „Kentcky" pojemności 7000 tonn, celem wyładowania w porcie Gdyni ładunku, składającego się z szeregu samochodów ciężarowych oraz dość znacznej ilości ładunku zbiorowego. Po ukończeniu wyładowania statek zabierze z Gdyni 1500 robotników polskich, wyjeżdżających na roboty sezonowe do Francji, oraz 300 emigrantów udających się do Ameryki. Emigranci będą odstawieni do Gdyni z nowego obozu emigracyjnego w Wejherowie, a więc nie znajdą się ani chwili na terenie wolnego miasta Gdańska.

Jest to pierwsza wizyta pierwszego oceanicznego statku w budującym się porcie polskim, świadcząca wyraźnie, jak koniecznym jest dołożenie energji do rozbudowy Gdyni, nadewszystko zaś by zawijanie do tego pierwszego polskiego portu statków handlowych stało się zjawiskiem codziennym.

ULEPSZENIE KOMUNIKACJI NAPOWIETRZNEJ NIEMCY—ROSJA.

Jak się dowiadujemy, od kilkunastu dni bawi w Rydze dyrektor niemiecko-rosyjskiego towarzystwa żeglugi napowietrznej „Daruluft", który prowadzi rokowania w sprawie urządzenia portu tego towarzystwa w Dźwińsku. „Daruluft" już od półtora roku podtrzymuje regularną komunikację napowietrzną między Niemcami a Rosją.

Zwrot we Francji w sprawie Ruhr.

Przemysłowcy francuscy żądają natychmiastowego uregulowania sprawy reperacyjnej oraz konfliktu o zagłębie Ruhr.

PARYŻ, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republiki"). W kołach politycznych niemałą sensację wywołała wiadomość, jakoby przemysłowcy domagali się od rządu natychmiastowego uregulowania sprawy reparacyjnej oraz konfliktu o zagłębie Ruhr, gdyż dalsze trwanie obecnego stanu rzeczy przynosi kolosalne szkody przemysłowi.

„Journal des Debats" w artykule wstępnym domaga się niezwłocznej likwidacji zatargu z Niemcami i pisze, iż właśnie teraz nadszedł ku temu dogodny moment.

Można śmiało i otwarcie powiedzieć, iż interesy Francji wystawione są na szwank. Anglja chce wiedzieć, co zamierza czynić Francja po zaniechaniu biernego oporu z zagłębia Ruhr.

Francja nie posiada żadnych powodów by rządowi angielskiemu nie udzielić o tym względzie wyjaśnień.

Milczenie rządu może wzbudzić podejrzenie, iż Francja posiada jakieś tajemnicze plany. Autor artykułu z tego powodu domaga się, by Poincare oświadczył, co Francja zamierza czynić na wypadek gdy by Niemcy zaniechali biernego oporu stawianego w zagłębiu Ruhr i dodaje, że wyjaśnienie rządu może przyczynić się do zlikwidowania konfliktu ruhrskiego.

Jest nieprawdą, jakoby czas mógł wszystko zdziałać. Rząd winien stanowczo wystąpić z inicjatywą, którąby była owocną i jednocześnie winien już się porozumieć w tej sprawie z Belgją.

J. A.

Odpowiedź angielska na notę Francji i Belgji.

Szczegółowy tekst noty.

LONDYN, 13 sierpnia — (Komunikat angielskiej radjostacji w Leafield). Rząd angielski zezwolił dzisiaj na opublikowanie wszystkich, ostatnio wymienionych między sojusznikami i Anglją not ikorespondencji w sprawach Ruhry i odszkodowań. Cała uwaga społeczeństwa skupia się obecnie na treść ostatniej noty, będącej identyczną w szczegółach, angielski punkt widzenia na istotę obecnej sytuacji.

Nota angielska wyraża na wstępie rozczarowanie z powodu treści odpowiedzi francusko-belgijskiej na znany już projekt odpowiedzi angielskiej dla Niemiec. Nota angielska zaznacza, że stanowisko Belgji, jak wynika z treści jej odpowiedzi, jest o tyle różne od stanowiska francuskiego, że rząd belgijski nie odrzuca stanowczo propozycji zbadania zdolności płatniczej Niemiec, jak to uczynił rząd francuski, jednak zgodę tę warunkuje żądaniem gwarancji dla siebie i Francji, co może wyjść na szkodę pozostałym sojusznikom, a więc i Anglji.

Nota angielska wypowiada dalej pogląd, że jeśli chodzi o to, ile Niemcy mają płacić, to kwestję tę trzeba wprzódy dokładnie zbadać i na zupełnie realnych podstawach oprzeć. Rząd angielski nie może wyrazić zgody na proponowane przez Francję minimalne odszkodowanie w sumie 26 miljardów zł mk. ponad łączną sumę jaką Francja dłużna jest Anglji i Stanom Zjednoczonym. Co zaś do Belgji, to żąda ona 5 miljardów zł mk. na tych samych warunkach. Nota, rozpatrując te żądania, przypomina układ w Spaa i przyjęty wówczas stosunek procentowy odszkodowań dla poszczególnych państw.

Dalej nota zaznacza, iż rząd angielski nie godzi się na belgijski punkt widzenia w sprawie różnicy szkód wojennych i utrzymuje, że jakkolwiek zniszczenia we Francji i Belgji wyrządzone przez inwazję niemiecką są wielkie i bolesne, to przecież szkody jakie Niemcy wyrządziły żegludze handlowej i wojennej Anglji są także wielkie i ze szkodą dla dobra ogółu. Anglja więc nie może uznać różnicy między charakterem tych szkód już choćby dlatego, że inni sojusznicy uczuliby się tem dotkliwie skrzywdzeni. Rząd angielski nie może również zgodzić się na jakiekolwiek zmiany w układzie procentowości zobowiązań przyjętych w Spaa.

Dalej nota angielska zaznacza, że jeśli komisja odszkodwań uchwaliła wysokość sumy odszkodowawczej na 132 miljardy zł mk., to miało to znaczenie jedynie jako określenie wielkości wyrządzonych szkód przez Niemcy. Nie była tu jednak brana pod uwagę zdolność płatnicza Niemiec. Projekt francusko-belgijski, polegający na tem, aby komisja reparacyjna określiła sumę, którą Niemcy winne są wypłacić sojusznikom nie może być zastosowany, gdyż głosy delegatów francuskiego i belgijskiego komisji dałyby w każdym razie przewagę nad delegatami angielskimi i włoskimi. Zdaniem rządu angielskiego winna być zwołana specjalna komisja z udziałem nietylko delegata Stanów Zjednoczonych, lecz również i państw, które nie brały udziału w wojnie, a nawet i Niemiec.

Przechodząc do kwestji zajęcia Ruhry, rząd angielski wyraził swego czasu zasadniczą zgodę na przyłączenie się do żądania Francji i Belgji, aby Niemcy zaprzestały biernego oporu. Nota zwalcza legalność zajęcia Ruhry i oświadcza, że sprawa ta winna być poddana decyzji trybunału międzynarodowego w Hadze.

Rządy Francji i Belgji twierdzą, że o ileby Anglja przyłączyła się do akcji okupacyjnej, to nie byłoby mowy o biernym oporze Niemiec i świadczenia reparacyjne nie uległyby zawieszeniu. Rząd angielski nie mógł jednakże zgodzić się z tem stanowiskiem. Po fakcie zajęcia Ruhry rząd angielski zwrócił się z zapytaniem do Francji i Belgji, czy zgadzają się po otrzymaniu odpowiedniej gwarancji na opuszczenie Ruhry? Propozycja ta została przyjęta odmownie. Francja i Belgja oświadczyły urzędowo, że nie opuszczą obszarów zajętych aż do czasu uskutecznienia przez Niemcy świadczeń reparacyjnych prócz tego zaznaczyły, że nie zgadzają się na zmniejszenie sumy długu niemieckiego wynoszącego 132 miljardy. Postępowanie to wskazuje jasno, że Francja i Belgja zamierzają pozostać na terytorjach okupacyjnych nie mniej, jak 36 lat, w ciągu których była przewidywana spłata powyższej sumy. W obecnej chwili jest rzeczą jasną, że Niemcy w żadnym razie w określonym terminie sumy tej nie wypłacą, wobec czego okupacja Ruhry przeciągnie się do nieskończoności. Podobny stan rzeczy w chwili obecnej wywołuje bardzo ciężkie konsekwencje w życiu ekonomicznem całego świata i zagraża pokojowi. Rząd angielski nie wierzy, aby Francja i Belgja zdołały zjednać sobie opinję publiczną świata przez przedłużenie tak niebezpiecznego stanu rzeczy.

Pierwszym krokiem do rozwiązania kwestji reparacyjnej jest określenie sumy maksymalnej, którą sojusznicy mogą otrzymać od Niemiec. Drugim krokiem, postawienie finansów niemieckich na stałej i zdrowej podstawie.

Co do długów Francji względem Anglji, rząd angielski przypomina udogodnienia udzielane Francji w czasie wojny i wyraża nadzieję, że skoro finanse francuskie staną na łatwiejszym poziomie Francja wykupi te obligi pożyczkami otrzymanemi na rynku londyńskim. Prolongowaniem powyższych obligów Anglja dała dowód dobrej woli, i przyznała że nie nadszedł jeszcze czas żądania od Francji wykupu obligów: nie oznacza to jednak bynajmniej zrzeczenia się przez Anglję tego długu, gdyż obligi skarbu francuskiego są w równym stopniu obowiązujące jak inne pożyczki. Chwila konwersji winna nastąpić po uregulowaniu kursu franka.

Prasa francuska o nocie angielskiej.

PAT. — PARYŻ, 13 sierpnia — Polradji. Prasa francuska, omawiając notę angielską, zauważa, iż naogół argumenty angielskie nie wnoszą nic nowego Nota ta bynajmniej nie przyczyni się zdaniem prasy, do przyśpieszenia rozwiązania kwestji odszkodowań: Prasa wyraża zdziwienie, że gwoli uzyskania należnych Anglji sum, nie waha się ona stawiać w tym samym rzędzie byłego nieprzyjaciela Niemcy, i swych sojuszników Francji i Belgji.

Dzienniki krytykują w szczególności udzielanie przez Anglję pierwszeństwa bankierom przed ludnością zniszczonych obszarów.

Pisma przypominają dalej, że legalność okupacji zagłębia Ruhry nie była poddawana w wątpliwość w r. 1921, gdy wszyscy sojusznicy grozili Niemcom zastosowanie tej sankcji karnej, nie była również poddawana w wątpliwość, gdy Bonar Law na początku bieżącego roku życzliwie powitał akcję francusko belgijską.

SPŁATA DŁUGÓW ZAGRANICZNYCH POLSKI.

W roku bieżącym spłaciliśmy dotychczas następujące długi zagraniczne:

Guldenów holenderskich 2 miljony, dolarów St. Zjedn. Amer. Półn. 1.520..000, lirów włoskich walutą polską za około dwu miljardów marek.

Dane powyższe dotyczą spłaconego kapitału. Pozatem opłaciliśmy 915,250 dolarów tytułem procentów od zaciągniętych długów. Ogółem spłaciliśmy w roku bieżących po przeliczeniu walut na dolary koło 1. 860.000 dolarów długów zagranicznych, razem zaś z procentami 2.775.250 dolarów, co wynosi po przeliczeniu na naszą walutę według kursu obecnego koło 700 miljardów marek polskich. Ogólny pozostały dług zagraniczny Polski wynosi 287.175.068 dolarów. W roku bieżącym przypada jeszcze jedna tylko ważniejsza spłata w poł. października w sumie 283.500 dolarów. Największą spłatą w roku obecnym była rata za lokomotywy dostarczone przez firmę Baldwin Co. w sumie razem z procentami z górą miljona dwustu dolarów, która przypadła w czerwcu roku bieżącego, a zatem w okresie najcięższego przesilenija walutowego.

—o—

ZABURZENIA W GŁOGÓWKU.

PAT. — GŁOGÓWEK, 13 sierpnia — W sobotę przyszło tu do wielkich demonstracji, w ciągu których splondrowano wiele składów z artykułami żywnościowymi i innymi artykułami pierwszej potrzeby. Demonstranci następnie udali się do okolicznych wsi i wtargnęli do różnych gospodarstw, skąd zabrali środki żywnościowe.

Z ROSJI.

NOTA CZICZERINA DO BUŁGARJI.

PAT. — MOSKWA, 13 sierpnia. — Cziczerin wysłał do rządu bułgarskiego protest przeciwko gwałtom białogwardzistów i władz bułgarskich w stosunku do spokojnych obywateli Rosji sowieckiej zamieszkałych w Bułgarji.

SENATOROWIE AMERYKAŃSCY W ROSJI.

PAT. — MOSKWA, 13 sierpnia. — Senatorowie amerykańscy King i Led wyjechali w podróż do Rosji, poczem udadzą się na Syberję, zwiedzą Kaukaz i przez Ukrainę wrócą do Moskwy.

ANGLJA ZWRACA SOWIETOM OKRĘTY.

PAT. — MOSKWA, 13 sierpnia. — Z Piotrogrodu wysłano do Anglji dwa oddziały marynarzy celem przejęcia dwóch okrętów jakie Anglja zwraca Rosji w zamian za dwa okręty angielskie.

NIEPOMYŚLNY STAN URODZAJÓW.

PAT. — MOSKWA, 13 sierpnia. — Z Kazania, Smoleńska i Błagowieszczeńska donoszą o niepomyślnym stanie urodzajów.

LIST OTWARTY DO TICHONA.

PAT. — MOSKWA, 13 sierpnia. — Były arcybiskup penzeński Włodzimierz, ogłosił list otwarty do Tichona. W liście tym Włodzimierz przypisuje Tichonowi, że w r. 1918 został przez Tichona zasuspensowany w tej samej formie i na podstawie tychże praw kanonicznych, na podstawie których zasuspensowała Tichona wyższa władza cerkiewna. Wobec tego jeśli Tichon nie uważa siebie za pozbawionego godności partjarchy, to również Włodzimierz nie powinien się obecnie uważać za arcybiskupa. W przeciwnym wypadku, zdaniem Włodzimierza, Tichon był niekonsekwentny.

JAK PRACUJE GIEŁDA WARSZAWSKA?

Zarząd giełdy warszawsgiej wydał w tych dniach sprawozdanie z działalności giełdy. Znajduje się tam kilka ciekawych cyfr, które w zestawieniu dają charakterystyczny obraz giełdowej pracy i spekulacji. W r. 1922 najwięcej tranzakcji na 91,668 dał kwartał 4-ty, bo 36,861 z czego tranzakcji na waluty 9414, a na akcje 25,553. W sumie marek ów czwarty kwartał r. 1922 przynosi na 268 miljardów mkp. więcej, niż połowę, bo 139 miljardów w czem tranzakcje walutowe na sumę 124 i pół miljarda, a akcyjne na 24 jedna trzecia miljarda. Najwięcej obfity okazał się listopad, bo 56 i jedną trzecią miljarda w czem obroty akcyjne na 12,2 miljarda. Tranzakcje w roku bieżącym są znacznie większe i nawet poniekąd na niekorzyść waluty. Wogóle w roku 1922 obroty walutami sięgały 237 miljardów: w dolarach Stan. Zjedn. 61 miljardów w funtach szterlingach 56 miljardów, we frankach francuskich 55 miljardów i 49 miljardów w markach niemieckich licząc wszystko w markach polskich.

Nr. 215 REPUBLIKA 13 SIERPNIA 1923

Rozwojowe afisze, profesor Chamiec i magistrat.

W niedzielę zjechał do Łodzi słynny „profesor żydoznawstwa“ p. Jaxa - Chamiec. Tegoż dnia po południu, jak dowiadujemy się z „Kurjera Łódzkiego“, przy tłumnym udziale publiczności wygłosił w sali Stow. handlowców polskich odczyt. „Treści odczytu — powiada „Kurjer“ — nie podajemy ze względu na dobro sprawy“. Z ciekawych incydentów tego wiekopomnego zdarzenia podajemy za tymże źródłem fakt, że „na sali znaleźli się żydowscy wojtkowie, których w pewnym momencie zaswędził język do oponowania, jednakże prelegent momentalnie odparł próbę ich wystąpienia, a słuchacze przybrali taką postawę, iż prowokatorzy natychmiast zamilknąć i wynieść się z sali byli zmuszeni“.

„Profesor“ Jaxa-Chamiec, albo, dla krótkości mówiąc, poprostu — Chamiec co ilustruje zarówno osobę, jak i zasadę konstytucyjną zniesienia tytułów i herbów szlacheckich — nie jest w Łodzi nieznaną wielkością. Kiedykolwiek nawiedza nasz gród, poprzedzają go krzykliwe, pogromowe afisze „Rozwoju“, zalecające bojkot żydów, który nie stosuje się tylko do samego „Rozwoju“, bowiem sama ta instytucja z lubością załatwia z długopołemi obywatelami wszystkie geszefty, a nawet zbudowała pod Warszawą specjalną rzeźnię dla uboju koszernego bydła. Wślad natomiast za odczytami Chamca następują zwykle t. zw. „ekscesy mętów społecznych“, alias gorliwców rozwojowych, którzy, po wysłuchaniu nauk swego mistrza, przystępują do większych meczów po odbyciu stałych sobotnich trainingów w parku Sienkiewicza.

Tak tedy w Polsce w dwa lata po uchwaleniu i promulgowaniu prawie że demokratycznej konstytucji, w r. 1923 legalnie dzieją się następujące rzeczy:

1) Stowarzyszenie „Rozwój“ rozlepia po mieście afisze, nawołujące do bojkotu części ludności. Afisze te od kilku dni wiszą bezkarnie, odwrotnie, za niszczenie ich karze policja. Czemu jednakże władze bezpieczeństwa oraz p. prokurator nie stosują obowiązującego kodeksu karnego, który w artykule 129 powiada: „Winny wygłoszenia lub odczytania publicznie mowy lub utworu albo rozpowszechniania ... utworu ... podburzającego .. do nienawiści między poszczególnemi częściami lub klasami ludności, między stanami ... będzie karany ... zamknięciem w więzieniu“...? A może o artykule tym przypomni sobie p. prezydent miasta Cynarski, który podczas urzędowania sędziego ze szczególnym staraniem stosował kary za przestępstwa policyjne i najchętniej zaglądał do omawianej części piątej kodeksu karnego „ O rozruchu“. Jaka prawdziwa szkoda, że tego starannego i uczonego prawnika wybrała do rady miejskiej i magistratu Chjena, a więc tenże „Rozwój“!

2) „Kurjer Łódzki“ zapewnia, że treść odczytu Chamca nie należy podawać ze względu na dobro sprawy. Dlatego nie wiemy, czy do odczytu nie dałby się zastosować ten sam wzmiankowany już artykuł kodeksu karnego o podburzaniu i nieceniu nienawiści. Nie możemy jednak nie wyrazić zdziwienia naszego ze względu na okoliczność, że istnieją jakieś „dobre sprawy“, którym może zaszkodzić opublikowanie w państwie demokratycznym i konstytucyjnym. Nam się bowiem zdawało, że wszystkie dobre sprawy dzieją się uczciwie i otwarcie w pełnym słońcu, a po nocy i skrycie uprawia się tylko złe sprawy mordu, grabieży i gwałtu i odbywa się nie publicznie odczyty, lecz tajne konwentykle czarnej sotni.

3) W mniemaniu tym utwierdza nas dalej sprawozdanie „Kurjera Łódzkiego“, które powiada, że wszelkie próby dyskusji stłumione były groźną postawą zebranych. Taki jest bowiem zwyczaj w bandach zbójeckich, a nie w kulturalnym zrzeszeniu, którego celem, zgodnie z zapowiedzią odczytu jest ... nauka ... żydoznawstwa. Gremjum „naukowe“, które grozi kijami i pięściami, jest osobliwością tak szczególną, iż zasługuje na zamknięcie nie tyle w szafie muzealnej, ile w więzieniu, zgodnie znów z art 125 kodeksu karnego: „Winny udziału w zrzeszeniu, które z wiedzą winowajcy postawiło sobie, jako cel działalności ... wzburzanie nienawiści między poszczególnemi częściami lub klasami ludności i między stanami ... będzie karany zamknięciem w domu poprawy lub zamknięciem w twierdzy“...

I aczkolwiek dotychczas bardzo, bardzo wielu ludzi zostało skazanych z artykułów 120 — 133 k. k., mało słyszy się o tym, aby do więzień, twierdz i domów poprawy wędrowali ci, którzy szalonemi swemi dłońmi, szalonemi albo zapiaconemi, rzucają posiewy najgorszych nienawiści, zamącają porządek i pokój, pchają kraj w odmęty zacofania, szerzą rabunek i zbrodnię.

Chamcy i Bychowce jeżdżą bezkarnie po Polsce, a prokuratorzy, komisarze i prezydenci nie widzą ich celów, ani nie słyszą słów. Na murach miasta widnieją odezwy „Rozwoju“ o bezdennie głupiej i występnej treści, a bezczelność autorów posunęła się do tego stopnia, że w nagłówku afisza umieścili godło państwowe — orla.

Jeden właśnie z takich afiszów — jak na symboliczne urągowisko — wisi na gmachu magistratu m. Łodzi, gdzie rządzi p. Cynarski. Czytaliśmy afisz onegdaj, w niedzielę. Właśnie tego samego dnia w urzędowym organie obecnego magistratu — enpeerowskiej „Pracy“, której jeden z wydawców i publicystów — p. Wojewódzki, zasiada na stolcu wiceprezydenckim — ukazał się pomiędzy dwoma ogłoszeniami „Rozwoju“ znamienny artykół o stosunku prasy łódzkiej do władz samorządowych. W stylu Chamca anonimowy adwokat panów Cynarskich i Wojewódzkich rzuca się na „Republikę“ i „Express Wieczorny“, zarzucając nam bezpodstawną krytykę zarządzeń magistrackich i zwalanie winy na obecne władze które są bez grzechu. Odpowiedź na to da wam, panowie z „Pracy“ i „Rozwoju“, da waszym pupilom i mentorom z magistratu, niestety, samo życie. Pod rządami waszemi niszczeje miasto, jak ginie kraj cały. Żadne słowo krytyki nie jest dla was zbyt ostre. Każde uderzenie na alarm w dzwon opinji publicznej jest obowiązkiem obywatela i człowieka. Bowiem dostajecie się do władzy po karkach deptanych przez was mas, obłudą łowicie mandaty i rządy, bogoojczyźnianemi frazesami i przyrzeczeniami, których nikt nie potrafi spełnić.

Ale życie, ale historja — jest bezlitosna i złamie was swemi żelaznemi prawami postępu i zagubi was w ludzkiej niepamięci. I szkoda tylko, bezgraniczna szkoda, że pamiątką rządów waszych są ruiny, są zgliszcza najlepszych marzeń patrjotów, którzy we krwi swej przez wiek cały walczyli o zdobycie tego, co utraciła Targowica — Wolnej Niepodległej Polski.

Tymczasem, jak firmowa pieczęć widnieje na magistracie m. Łodzi — afisz „Rozwoju“.

CZESŁAW OLTASZEWSKI.

Krytyczne chwile Berlina.

Drożyzna w nadsprewańskiej stolicy. -- Jego ekscelencja dolar, król Wszechniemiec. -- Płace robotnicze w markach złotych. -- Posiew rewolucji w Berlinie.

Korespondencja własna „Republiki“.

Berlin, 11 sierpnia.

To co się obecnie w całych Niemczech dzieje, można dobitnie określić jednym słowem: chaos. Chaos we wszelkich przejawach i dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i prywatnego. Wszyscy czują doskonale, że grunt się usuwa z pod nóg z każdą chwilą, ergo: z każdym nowym spadkiem marki niemieckiej, której wartość płatnicza zmniejsza się raptownie, z minuty na minutę.

Drożyzna, która wzrasta już obecnie w tempie o wiele żywszym, niż dewaluacja waluty niemieckiej, jest już wprost nie do zniesienia.

Próbka cen berlińskich, którą tu podaję, będzie najdobitniej świadczyła o drożyźnie. Możliwe, że z chwilą, kiedy ten list otrzymacie, ceny będą już dwa razy wyższe i temsamem nieaktualne, w każdym jednak razie i w tej formie są one dość plastycznym obrazem przedstawiającym „bolszewizację“ marki niemieckiej.

Oto one:

Mała bułeczka kosztuje 20,000 mk., skromny obiad — 250.000, gazeta codzienna 30.000, przejazd tramwajem—50.000 marek.

Gdy się człowiek budzi rano, to nie może przewidzieć jakie dziś ceny będą w południe, o godz. 6-ej nie wie ile zapłaci za kolację, którą spożyje wieczorem.

Sklepy są wykupione i nie posiadają na składzie żadnych towarów. Ośmiogodzinny dzień pracy w handlu detalicznym należy do przeszłości. Większa część sklepów jest otwarta tylko przez 6 godzin, a sklepy tytuniowe są otwierane dopiero o godz. 10 rano.

Przed sklepami żywnościowemi widzieć można od wczesnego poranku gromady wynędzniałych kobiet, które z przekleństwami na ustach wyczekują swej kolejki, jak za starych „wojennych“ czasów. Policjant czuwa nad spokojem wyczekujących, który łatwo może być naruszony i to w bardzo ostry sposób. Już niejednokrotnie zdarzały się tu wypadki, kiedy wyczekujące tłumy poczęły swoje zdenerwowanie wyrażać czynnie.

To też wiele sklepów w obawie przed rabunkami, są stale zamknięte.

Wszędzie czytać można napisy, umieszczone w oknach wystawowych sklepów spożywczych: Cukier wyprzedany! Masło wyprzedane! Margaryna wyprzedana! Dolar panuje!

Jest on obecnie niekoronowanym królem Niemiec. Bez żadnych komunistycznych przewrotów osiągnął on w ostatnich dniach rekordową ilość jednostek monetarnych: 5—6 miljonów marek. Ten niebywale wysoki kurs dolara wywołuje szaloną dezorjentację w całym handlu, a co ważniejsze, nie daje wprost możności realnego obliczenia cen żywności.

Berlin jest nawet bez gazet. Tymczasowo ukazują się jedynie gazety robotnicze.

Drukarze żądają po raz pierwszy **wynagrodzenia podług parytetu złotej marki.** Dotychczas jedynie tylko kupcy obliczali wartość swego towaru w złotych markach wszelkie pensje natomiast były płacone w markach papierowych. Chcą więc robotnicy wyrównać tę rozbieżność, jaka panuje między rozchodem a przychodem, przeto wychodząc z tego założenia, żądają obliczania płac robotniczych w markach złotych. Ogólnie są zdania, że jeżeli drukarze zwyciężą, (co nie jest bynajmniej wykluczone), zwycięży także powyższa zasada normowania płac we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego. Co prawda, jest to narazie jedyna droga do zapewnienia robotnikom możności zakupywania, której przy obecnym systemie płacy nie posiadali. Jeżeli strejk będzie trwał jeszcze przez krótki czas, wybuchnie nowy kryzys pieniężny.

Państwo bowiem nie jest w stanie drukować nadal pieniędzy, co wpływa na to, że fabryki nie mogą wypłacać robotnikom pensji w gotówce.

A cały ten chaos gospodarczy, tę niebywałą drożyznę artykułów pierwszej potrzeby, brak papierowych pieniędzy i rozgoryczenie tłumów, starają się wyzyskać komuniści dla celów swojej propagandy, którą ostatnio prowadzą z całą energją.

Komuniści proklamowali na sobotę strejk generalny.

Tego dnia wieczorem był Berlin bez gazu, bez elektryczności, bez gazet. Strejk odbył się pod hasłem walki z obecnym rządem. Noszono plakaty z napisami: Precz z rządem dr. Cuno, którego polityka doprowadziła do obecnego stanu! Żądamy zwolnienia politycznych więźniów- Chleba dla głodnych! Pracy dla bezrobotnych!

Ulica doszła do głosu. Na wszystkich rogach ulic odbywały się wiece, na których wygłaszano nader ogniste mowy i rozdzielano proklamacje. Cały Berlin rozbrzmiewał od pieśni rewolucyjnych.

Komuniści walczyli z socjal-demokratami o wpływy, a tem samem i o zwycięstwo. Pierwsi żądali zaprowadzenia ad hoc rządów robotniczo-włościjańskich, a drudzy opowiadali się energicznie za Stresemanem.

Sytuacja jest naprężona.

Mimo to, robotnicy nie dają się tak łatwo nakłonić do jakiegoś zdecydowanego czynu. Rząd w zrozumieniu grozy chwili wydał odezwę do ludności, w której przyrzeka przedsięwzięcie wszelkich środków, któreby doprowadziły do położenia kresu drożyźnie.

Kamień się toczy! Któż jednak może przewidzieć w jaką stronę i kogo przytłoczy swym ciężarem.

HENRYK ZIMMERMANN.

„REPUBLIKA"
ŁÓDZ
14 sierpnia 1923 r.

SPORT

„REPUBLIKA"
ŁÓDZ
14 sierpnia 1923 r.

Sport a szkoła.

Wiemy aż nadto dobrze, że zagranicą w szkołach średnich bardzo dużo czasu poświęca się sportowi, podczas gdy u nas młodzież pod tym względem pozostawiona jest sama sobie.

Wprawdzie wprowadzono gimnastykę jako pjrzedmiot obowiązujący, jednak jest to stanowczo za mało. Bo cóż się okazuje? Większa część „profesorów" gimnastyki bardzo mało, albo zgoła ni się na sporcie nie zna. Jest więc rzeczą zupełnie zrozumiałą, że młodzież zamiast chętnie bywać na lekcjach gimnastyki, omija je bardzo zręcznie. Jedni radzą sobie „chorobą uczniowską" drudzy świadectwem lekarskim i t. d.

Oczywista, że taki nieprzychylny stosunek uczniów do godziny gimnastyki, musi mieć jakiś głębszy powód. Są bowiem przedmioty daleko nudniejsze, a jednak lekcji tych uczniwie nie opuszczają. Diaczegóżby więc mieli taki wstręt do gimnastyki, do przedmiotu, do którego młodzież jednak się rwie.

Rzecz zgoła zrozumiała, panowie „profesorowie" jak żeśmy to już wyżej zaznaczyli „posiadają bardzo skąpe wiadomości w zakresie wychowania fizycznego młodzieży, a jeżeli znajdą się już tacy, którzy na tym polu są więcej uświadomieni, to jednak ci właśnie, o pedagogicznym sposobie udostępnienia swych znajomości innym, nie mają absolutnie pojęcia.

Zdarzają się wypadki, że dany nauczyciel, nie mający pojęcia o sporcie i o skutkach, jakie mogą powstać z przeforsowania młodzieńców, żąda od nich np. ciągłej bieganiny i nie raczy nawet nietylko zasięgnąć rady lekarza, ale nawet sam nie uzna za stosowne zbadać danego młodzieńca, czy może on brać udział np. w grze w piłkę nożną. Najczęściej zdarza się to w biegach urządzonych przez miasto, lub biegach na przełaj, a nawet i przy piłce nożnej.

Sport jest rzeczą piękną i zdrowa, ale wprowadzony do szkół wymaga starannej pieczy, bądź ze strony lekarza bądź też samego instruktora.

Sport musi być wprowadzony do szkół. Ministerstwo Ośw. Publ. winno stanowczo otoczyć szkoły, pod względem wychowania fizycznego, większą i staranniejszą opieką.

Gałęź ta zaprowadzona w szkołach średnich przyczyni się napewno do wyrobienia moralnego młodzieży. Wiemy dobrze, że sport jest środkiem, zapomocą którego można zwalczać alkohol, palenie tytoniu itd.

Ministerstwo Ośw. Publ., czy też kuratorjum, winno się sprawą tą szerzej zająć. Przedewszystkiem należałoby zwrócić baczną uwagę na instruktorów gimnastyki, którzy winni i na tym polu tak samo, jak na każdym innym, złożyć egzamin, któryby dał nam tę pewność, że dana osoba zasługuje na miano „profesora gimnastyki".

Stefan K.

Przegląd tygodniowy.

W przedostatnim dziale sportowym „Republiki" w artykule pod tytułem „Czy i jak sport w Łodzi się rozwija" wskazywaliśmy, że we wszelkich gałęziarh sportu, za wyjątkiem piłki nożnej, stoimy w tyle od najbardziej może prowincjonalnych miast Polski. Z ubolewaniem skonstatowaliśmy fakt, że o lekkiej atletyce zgoła zapomniano w naszem mieście. Dla tego też z prawdziwem uznaniem przywitać należy wzmożoną działalność na tym polu przynajmniej sfer wojskowych.

Niezainteresowany ogół wie o sporcie uprawianym w armji bardzo mało. Władze wojskowe okazały i okazują dużo zainteresowania i zrozumienia. Objaw bardzo pocieszający, ponieważ setki młodzieży, przewijające się rok rocznie przez szeregi armji, muszą po powrocie przywieźć ze sobą choćby pierwsze zrozumienie i znajomość do zabaw i gier sportowych.

W ten sposób, przy systematycznej pracy, uda się powoli przeszczepić ideę sportu we wszystkie sfery naszego społeczeństwa. Zadanie powyższe jest wcale niełatwe, mimo to na niedzielnych zawodach sportowych D. O. K. IV, przekonaliśmy się, że sport lekkoatletyczny czyni w wojsku znaczne postępy. Same zawody, których rezultaty podajemy w innym miejscu, wypadły nader okazale.

Zawodów w piłkę nożną mieliśmy w ubiegłą niedzielę bardzo mało. Niedoszłe zawody z Polonją (Czerniowice), zmusiły Hakoah i Turystów do meczu „kasowego".

Walka o tytuł mistrza klasy B zakończyła się, jakżeśmy to w poprzednim „Sporcie" „Republiki" słusznie przewidywali, zwycięstwem Ł. K. S. II, który już drugi raz dzierży zaszczytny ten tytuł w swoich dłoniach.

W klasie C Conkordja z łatwością pokonała Dąb.

Pod koniec zaznaczyć trzeba, że ogólne zainteresowanie wzbudziły rozpoczęte zawody o mistrzostwo Polski. Naogół przewidywania sportowców sprawdziły się, jedynie niespodzianką był wynik Warty z Wisłą (4:2) oraz Ł. K. S. z Iskrą (3:2). Zwłaszcza o ŁKS. sądzono, że zwycięży w daleko większym stosunku.

Stefan K.

Turyści—Hakoah 5:0 (0:0).

Rozegrane w niedzielę na boisku Turystów zawody pomiędzy powyższemi drużynami dały rezultat, który dla wtajemniczonych nie stanowił niespodzianki. Kwestją otwartą była tylko jedna okoliczność: jak silny opór zdoła Hakoah przeciwstawić fioletowym (z ŁTSG. 0:2). I z całą stanowczością stwierdzić musimy, że Hakoah, który od początku przekonany, że zwycięstwo przypadnie gospodarzom w udziale, grał jednak z godną najwyższych pochwał ambicji i zapałem.

Gospodarze, sądząc z ostatnich przebiegów gry, mieli stosunkowo słaby dzień. Przyczyn dopatrywać należałoby tak w kilkatygodniowei przerwie matchowej, która nie przeszła bez ujemnego wpływu na formę drużyny i poniekąd niefortunne przestawienie w I połowie Kulawiaka na prawego a Frydmana na lewego łącznika. Nie grali przytem Turyści źle.

Były chwile b. piękne, ale brak było jednolitości przedewszystkiem ambicji i zbytnia pewność siebię posunięta do lekceważenia przeciwnika.

Hakoah przeciwstawił silny opór, lecz braki techniczne jak i sam styl zmusiły ich do pracy i wysiłków fizycznych, które po krótkim czasie wyczerpały zasób ich sił.

Do gry przystępuje zwycięzca bez Sztencla, Hakoah z nowym obrońcą

Grę rozpoczynają Turyści Gra podnosi się ustawicznie z jednej strony na drugą częściej atakują fioletowi.

Po przerwie Turyści dają grze mordercze tempo, któremu przeciwnik nie mógł dorównać. Już w 3 m. karny za faul Zaklikowskiego, strzał Neujara chwyta Lipski pewnie. Wreszcie przebojem zyskuje Kubik A. pierwszą bramkę entuzjastycznie przyjętą przez widzów. Kubik St. ładnie pass'uje do trójki napastników, następuje przebój tegoż zakończony niecelnym strzałem. Gra staje się bardziej interesującą i ofiarną. Zaklikowski za liczne faule schodzi z boiska. Turyści powoli zyskują stałą przewagę i częściej zagrażają bramce przeciwnika. I tak w 15 i 22 m. z precyzyjnych centr Żołkiera zyskują Kubik — Kulawiak dalsze dwie bramki. Zwycięzca wzmaga coraz ostrzejsze tempo i nie schodzi z połowy, czego owocem jest 4-ta bramka przez Kubika A. (26 m.). W 2 min. później kończy się atak Hakoahu zainaugurowany z lewej strony strzałem Edelbauma w aut. W następnej minucie przebija się powtórnie Kulawiak i skośnym strzałem niedoobronienia zyskuje piątą i ostatnią bramkę.

Rezultat 5:0, rogów 0:5 dla Turystów.

Po meczu miało miejsce przykre zajście. Przed boiskiem (Wodny Rynek) zgromadziła się banda wyrostków i poczęła obrzucać przechodniów kamieniami. Czas najwyższy by odnośne władze zapobiegały tym ekscesom.

B. Gr—an.

Ł. K. S. II—Siła 3:2 (1:1).

W ubiegłą niedzielę odbyło się rewanżowe spotkanie wyżej wymienionych klubów. Obydwie drużyny wystąpiły w osłabionym składzie mianowicie, Ł. K. S. bez Radomskiego, Siła bez Kwaśniewskiego, którego z powodzeniem zastępował Witt.

Zaczyna Ł. K. S. z wiatrem i słońcem, przeprowadzając szybkie ataki, których owocem były cztery rogi, w 7, 8, 16, oraz 39 minucie. Siła wypadami stwarza groźne momenty pod bramką przeciwnika zdobywając corner w 27 W 30 atak Siły. Lewe skrzydło wypuszcza silnie Hahnowi, ten zaś z natłoku podbramkowego zdobywa pierwszą bramkę dla swych barw. Od 35 Siła w 10. Przewaga zmienna. 44 przynosi czerwonym bramkę, zdobytą przez Z. Kowalskiego. Wynik remisowy utrzymuje się do przerwy.

Po przerwie atak Ł. K. S. dzięki bardzo ofiarnej grze gości przez 15 minut na polu przeciwnika. 7 min. karny dla Ł. K. S. strzela Z. Kowalski — broni Witt. W 32 min. pada druga bramka dla Siły, strzelona przez Jezierskiego. W 44 min. przerywa się Z. Kowalski — zdobywa bramka. W minutę później zdobywa Trzmial główną decydującą bramkę i sędzia odgwizduje zawody.

W sile najlepszy Hahn. W Ł. K. S. prawy obrońca, lewa pomoc oraz lewa strona napadu. Naogół Ł. K. S. grał ofiarniej od przeciwnika zdobywając słusznie tytuł mistrza klasy B. Zachowanie się niektórych graczy na boisku nawskroś niesportowe. Rzutów z rogu 5:4 dla Ł. K. S. Sędzia p. Salamonowicz, słaby.

Ignacy Z.

Zawody sportowe D. O. K. № IV.

Wynik z głównych zawodów sportowych D. O. K Nr. IV z dnia 11 sierpnia Z zespołów pułkowych w marszu 20 kmtr. Zgłosiło się 6 drużyn: 25 pułk. piechoty, 27 p. p., 28 p. S. K., 31 p. S. K., 10 p. p. i 37 p. p. Chód odbył się po szosie Konstantynowskiej. 2 nagrody.

1) drużyna 27 p. p.: por. Bcrecki, plutonowy Zot, szereg. Werman i szereg. Kurianczak 2 godz. 10 m. 34 sek.

2) drużyna 28 p. S.K. podpor. Kotoski, sierż. Minkina, strzelec Jędrzejewski, strzelec Strzała (czas 2 godz. 15 m. 38 sek.).

BIEG ROZSTAWNY DRUŻYN PUŁKOWYCH 1.600 mtr. (4.400).

Brały udział drużyny 25 p. p., 28 p. S. K., 31 p. S. K., 18 p. p., 37 p. p. Otrzymali nagrody 2 drużyny:

1) drużyna 25 p. p. sierż. Krówka, szereg. Sochański, st. szereg. Milczarek, szereg. Woźniak (czas 4 m. 05 dwie piąte sek.)..

2) drużyna 28 p. S. K. por. Kochanowski, por. Drzywiński. st. strzelec Aleksiejczyk, plut. Szor, strzelec Amsakiewicz (czas 4 m. 14 sek.).

RZUT DYSKIEM.

Brały udział 25 p. p., 27 p. p. 7 PAP. 28 p. S. K., 31 p. S. K., 30 p. S. K. 10 PAP., 4 p. saperów, 18 p. p., 37 p. p. razem 21 uczestników. 3 nagrody.

1) por. Skierczyński, 4 p. sap. (29 m. 48 sek.), 2) st. szereg. Ladorucki 37 p. p. (29 m. 26 cent.), 3) por. Konopacki 7 PAP. (28 m. 2 cent.).

SKOK WZWYŻ Z ROZBIEGU.

Brały udział 7 PAT., 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 10 PAP., 4 p. saper. 10 p. p., 18 p. p., 37 p. p., 26 PAP. razem 18 uczestników. 3 nagrody.

1) por. Konopacki 7 PAP., (156 cent.) 2) plut. Szor 28 p. S. K. (155 cent.) 3) por. Skierczyński 4 p. sap. (149 cent.)

WALKA NA BAGNETY.

Brały udział 28 p. S. K., 30 p. S. K., 31 p. S. K., 10 p. p., 18 p. p., 37 p. p. razem 12 uczestników. 3 nagrody.

1) st. szereg. Karaczun 18 p. p., 2) plut. Basta 37 p. p., 3) st. szereg. Jankowski 10 p. p.

Zgierz.

Concordia — Zgierskie Tow. Gimn. 5:1 (2:0).

Zgierzanie udowodnili. że potrafią w doskonałej mierze... rozbijać się na boisku Gra nacechowana była, zwłaszcza w drugiej połowie, brutalnością. Dowodzi to tylko niezmiernej „gościnności gospodarzy".

W Concordii wystąpił po dłuższej przerwie bramkarz Kałuszyner, który mimo braku treningu, bronił bardzo ładnie.

Sama gra stała chwilami pod znakiem przewagi łodzian, którzy z powodu niedogodnego boiska nie mogli rozwinąć należytej akcji. Do pauzy strzelił dwie bramki prawe skrzydło łodzian, Kunig, który swym pięknym biegiem wzbudził tutaj ogólne uznanie. Po przerwie zyskują miejscowi jedyną bramkę z karnego, goście zaś 3 następne przez środkową trójkę napadu.

Sędzia łodzianin p. Salomonowicz, nie zdecydowany.

Wł. Mag.

Wiadomości bieżące.

SIERPIEŃ 14 WTOREK	
	Dziś: Euzebjusza kapł.
	Jutro: Wniebowz. NMP.
	Wschód słońca o g. 4.10
	Zachód o g. 7.12
	Wsch. księżyca g. —
	Zachód o g. 5.37
	Długość dnia 15.02
	Ubyło dnia g. 1.43

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Trzecie (I sesji) posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dn. 16 b. m., w czwartek, o godz. 7 wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej (Pomorska 16)

Porządek dzienny obejmuje:

1) Komunikaty.

2) Deklaracje frakcji radzieckich.

3) Wnioski magistratu w sprawach:

a) upoważnienia magistratu do zaciągnięcia pożyczki rządowej w sumie 6,750 miljonów i w P. K. O. w sumie 10,000 miljonów mk.;

b) potwierdzenia uchwały poprzedniej Rady miejskiej w sprawie zaciągnięcia pożyczki ze skarbu państwa w kwocie 40 miljonów mk. na budowę szkoły przy ul. Zagajnikowej;

c) upoważnienia magistratu do zaciągnięcia ze skarbu państwa 5 proc. pożyczki w kwocie 750 miljonów mk. na budowę 5 gmachów szkolnych;

d) ustalenia wysokości poborów pracowników miejskich na m. sierpień r. b.;

e) podwyższenia stawek podatkowych: od ładunków kolejowych i od broni palnej oraz podwyższenia opłat za prawo jazdy po mieście, za czyszczenie kominów, za ubój bydła i taryfy za gaz;

f) wprowadzenia miejskiego dodatku do państwowego podatku od obrotu.

O KONTROLE GOSPODARKI MIEJSKIEJ.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy wyznaczoną została specjana komisja z Szokalskim na czele, której zadaniem było przeprowadzenie kontroli gospodarki miejskiej.

Komisja ta wyłoniła specjalną podkomisję na czele której stanął radca Szokalski i która już rozpoczęła swe prace

Obecnie wobec objęcia władzy przez nowy magistrat prace komisji tej zostały narazie zawieszone aż do chwili, kiedy nowy magistrat rozpatrzy się dokładnie w całokształcie sytuacji gospodarki miejskiej.

Radca Szokalski wyjechał do Warszawy i prace komisji rozpoczną się dopiero w pierwszych dniach września.

PIERWSZE POSIEDZENIA KOMISJI RADZIECKICH.

W dniu dzisiejszym wieczorem odbędą się pierwsze posiedzenia komisji radzieckich.

Obradować będzie komisja skarbowa w sprawie upoważnienia magistratu do pobrania pożyczki od rządu oraz P. K. O., oraz komisja do spraw ogólnych, która rozpatrywać będzie wnioski nagle, zgłoszone na drugiem posiedzeniu rady miejskiej. (b.)

O PRZEDSTAWICIELI „LOKATOR" W MAGISTRACIE.

Do wice-prezydenta pana Wojewódzkiego zgłosiła się w dniu wczorajszym delegacja stowarzyszenia „Lokator" z memorjałem, w którym stowarzyszenie domaga się dokooptowania po jednym członku z towarzystwa „Lokator" i właścicieli nieruchomości do wydziału budowlanego i mieszkaniowego. Delegacja również domagała się, aby decyzje urzędu mieszkaniowego rozstrzygane były kolegjalnie z udziałem przedstawicieli „Lokator". (b)

W SPRAWIE POŻYCZKI DLA MIASTA.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy z ramienia władz miejskich p. wiceprezydent Groszkowski, celem sfinalizowania starań o pożyczki dla miasta w ministerstwie skarbu, oraz w P. K. O.

—o—

Osobiste. W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy zaproszony przez min. spr. wojsk. gen. Pachucki, zastępca d-cy D. O. K. na uroczystość wręczenia delegacji 31 p. S. K., przyznanej nagrody konkursowego strzelania.

W dniu wczorajszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie ppłk. sztabu gener. Stefan Iwanowski. (p.)

Osobiste. Dr. Stanisław Skalski dyrektor wojewódzkiego urzędu zdrowia rozpoczął z dniem dzisiejszym korzystać z 6-tygodniowego urlopu i zastępować go będzie inspektor lekarski dr. Weyland.

Czynności przewodniczącego komisji do badania zmian kosztów utrzymania objął zastępczo inspektor pracy inż. Wyrzykowski. b.

Z poczty. Dnia 15 b. m., jako święto Wniebowzięcia N. M. P., wydziały pocztowe będą czynne tylko 2 godziny t. j. od godz. 9 do 11-tej. Również służba doręczeń w dniu tym nie będzie czynna. (p.)

Tranzlokacje nauczycieli w powiecie. W ubiegłym tygodniu rozpoczęły się tranzlokacje nauczycieli w powiecie łódzkim.

Ogółem z innych powiatów przetranzlokowanych zostało na posady nauczycielskie w powiecie łódzkim.

Jednocześnie powiat łódzki otrzyma koło sześćdziesięciu nowych sił nauczycielskich, a mianowicie czterdziestu dwóch z pośród słuchaczy kursów metodyczno-praktycznych oraz dwanaście osób zostanie przyjętych na obecne wakujące posady. (p.)

Z Sanatorjum szkolnego dla dzieci płucnych w Chojnach. W dn. 6 sierpnia wyjechała do sanatorjum szkolnego w Chojnach grupa złożona z 90 dzieci, które będą tam do 31 b. m.

Dzieci te znajdują się pod opieką lekarza i pielęgniarek.

Otoczone są bardzo troskliwą pieczą, a mianowicie mają nader obfite pożywienie, leżaki, kąpiele słoneczne i rozrywki.

Jednocześnie zwracaną jest uwaga na warunki higieniczne przebywających w tem sanatorjum dzieci.

Piąty sezon rozpocznie się 3 września, na który również wyjedzie grupa złożona z 90 dzieci. (p.)

Utrata obywatelstwa polskiego skutek niespełnienia obowiązków służby wojskowej. Na mocy obowiązujących przepisów może być pozbawiony obywatelstwa polskiego ten, który samowolnie porzucił służbę w wojsku polskiem i przebywa zagranicami państwa polskiego lub na obszarze zajętym przez nieprzyjaciela, 2) celem uchylenia się od służby wojskowej opuścił granicę państwa i przebywa zagranicą, 3) przebywa stale zagranicami panstwa polskiego i w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia doręczenia mu imiennego wezwania lub od dnia ogłoszenia ogólnego wezwania nie zgłosił się celem spełnienia swego obowiązku w konsulacie lub przedstawicielstwie dyplomatycznym lub u właściwej władzy wojskowej w kraju. (p.)

Z rynku towarów kolonjalnych. Na rynku towarów kolonjalnych daje się zauważyć od dwóch tygodni gwałtowny wzrost cen.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni ceny niektórych artykułów poszły o 100 proc. w górę. (p.)

Oby to tylko nie były bajdy.

—o—

Magistrat stara się o kredyty u komisarza Bajdy.

Jakie są zamierzenia wydziału handlowego.

Wydział handlowy przy magistracie dąży obecnie do wszczęcia jak najenergiczniejszej akcji przeciwko drożyznie.

W tych dniach ławnik wydziału handlowego p. Muszyński wyjeżdża do Warszawy na konferencję z komisarzem do walki z drożyzną Bajdą celem uzyskania należący się jeszcze magistratowi kredyt na zakup artykułów pierwszej potrzeby w wysokości 350,000,000 mk., oraz celem uzyskania jeszcze większych kredytów, gdyż dotychczasowe w wysokości pół miljarda marek nie wystarczają.

Wydział handlowy ma zamiar następnie nawiązać kontakt z firmami w Poznańskiem w sprawie dostarczenia ludności większych zapasów cukru.

W najbliższych dniach odbędzie się również konferencja z przedstawicielami kooperatyw, składnic fabrycznych i związków zawodowych, na której omawiana będzie sprawa kontroli nad sprawiedliwym podziałem produktów między ludności.

W praktyce bowiem okazała się, iż większa część publiczności pobiera produkty i w kooperatywach i w sklepach miejskich, podczas gdy inne nie otrzymują żadnych przydziałów żywności. (b.)

—o—

Obywatele Łodzi dla żołnierza polskiego.

Komitet obywatelski, który zawiązał się w związku z świętem żołnierza oprócz części wojskowej ułożył również program przyjęcia i zabawy dla żołnierza.

Dzięki hojnym ofiarom zwłaszcza ze strony obu związków przemysłowców zabrano fundusz, dzięki któremu 5.300 żołnierzy garnizonu otrzyma w koszarach pszenną bułkę, kiełbasę i piwo oraz papierosy.

Również kina łódzkie w liczbie 14 nadesłały bilety wejścia w ilości 2.200 sztuk.

O godz. 6-ej wieczorem w teatrze miejskim odbędzie się przedstawienie połączone z deklamacją i śpiewami.

Chór imienia Moniuszki odśpiewa „Pieśń wojenną" Moniuszki, oraz „Pieśń żołnierską". Chór mieszany odśpiewa „Sztandary polskie na Kreml" Lachmana. Artysta dramatyczny J. Pilarski będzie deklamować a następnie odegrany zostanie dramat Wyspiańskiego „Warszawianka".

O godz. 2-ej po południu w sali Helenowa odbędzie się śniadanie dla korpusu oficerskiego. (b)

Ślub. Dziś, we wtorek, 14 sierpnia, o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się w kościele św. Jana ślub panny Aleksandry Pohlówny z p. Edwardem Śmiałowskim.

Uroczyste zakończenie kursu letniego przysposobienia wojskowego. Dnia 15 b. m. odbędzie się w Sulejowie koło Piotrkowa uroczyste zakończenie kursu letniego przysp. wojsk. z następującym programem: 1) godz. 11 msza polowa, 2) godz. 12 uroczyste rozdanie świadectw i nagród, 3) godz. 1 pokazowe ćwiczenia gmin.-sportowe, 4) godz. 3 i pół zwiedzanie obozów. Zapowiedziane przybycie d-cy O. K. IV, przedstawicieli kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego, stowarzyszeń wojskowych w Łodzi, gości z Częstochowy, Piotrkowa, Łodzi i Sulejowa. (p.)

W sprawie szkoły dramatycznej. Jak się dowiadujemy, na pierwsze posiedzenie komisji teatralnej wniesiona będzie m. in. sprawa dalszej egzystencji szkoły dramatycznej przy teatrze miejskim.

W sprawie popierania ruchu harcerskiego. Kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego zwróciło się do dyrekcji szkół średnich, seminarjów nauczycielskich, kierowników preparand i inspektorów szkolnych ze specjalnym okólnikiem w sprawie popierania ruchu harcerskiego.

Okólnik ten podkreśla między innemi pomyślny rozwój w szkołach ruchu harcerskiego, który pozostaje pod opieką ministerstwa W. R. i O. P.

Ruch ten jednak nie zawsze znajduje dość żywą opiekę ze strony nauczycielstwa i rodziców, wogóle społeczeństwa, co odbija się szczególniej na pracy harcerzy starszych, którzy często silnie odczuwają brak ideowej spójni i ideowego poparcia w swoich dążeniach ze strony tych, którzy tej treści głębszej dostarczyć im winni.

Wobec tego kuratorjum wzywa dyrekcje, ażeby zajęły się gorliwie wchodzącą w skład programu wychowawczego opieką nad drużynami harcerskiemi, ewentualnie, o ile jeszcze nie istnieją powołały je do życia.

Opieka ta powinna się przejawić w delegowaniu z grona nauczycielskiego jednego opiekuna drużyny, w wybraniu udziału w zbiórkach młodzieży harcerskiej zwłaszcza z klas wyższych, oraz w utworzeniu w każdej szkole koła przyjaciół harcerstwa, wreszcie w zachęceniu nauczycieli i rodziców młodzieży do zapisywania się na członków spółdziałających. (p.)

O ulgi kolejowe dla szkół. Kuratorjum o. s. ł. zwróciło się do inspektorów szkolnych z okólnikiem omawiającym sprawę ulg kolejowych dla szkół.

Okólnik ten zaznacza, że wobec powtarzających się wypadków i nieformalnego wystawienia zaświadczeń, upoważniających młodzież szkolną do otrzymania zniżek na przejazd kolejami, kuratorjum przypomina, że przepisy w tej sprawie zostały uregulowane specjalnem rozporządzeniem ministerstwa w. r. i o. p.

Dyrekcje szkół wszelkiego typu winny w tym względzie stosować się jaknajściślej do wymagań rzeczonego rozporządzenia, w przeciwnym razie, na wypadek stwierdzenia przez władze kolejowe jakichkolwiek nadużyć, utracą prawo wydawania zaświadczeń upoważniających młodzież szkolną do korzystania ze zniżek kolejowych, a kierownicy szkół zostaną pociągnięci do odpowiedzialności za uszczuplanie dochodów państwowych. (b)

Budowa stajen miejskich. W tych dniach magistrat przystąpił do rozbudowy stajen miejskich przy ul. Al. 1-go Maja. Ukończenie robót przewidywane jest w ciągu 2—3 tygodni.

Jaka była przestępczość w Łodzi w lipcu.

Wymowa cyfr statystyki policyjnej.

Naogół statystyka przestępczości i zdarzeń, które zakłóciło bezpieczeństwo publiczne w m. lipcu b. r. nie obfituje w wypadki poważne, ani nie wykazuje specjalnych objawów mogących wywołać zaniepokojenie.

W miesiącu tym, jako w sezonie letnim wypadła ogromna ilość kradzieży mieszkaniowych tak bez włamania jak i z włamaniem, również dość poważną jest liczba kradzieży kieszonkowych i kolejowych.

Dość znaczną jest liczba przestępstw na tle seksualnym oraz przeciw moralności, których zastraszający wprost wzrost obserwować można z dnia na dzień, przyczem większość tych przestępstw wskutek specyficznych warunków pozostaje niewykryta.

Bardzo poważną jest ilość przekroczeń przepisów sanitarno - administracyjnych, co jest szczególnie w letnich miesiącach nader niebezpieczne dla zdrowotności miasta. Zadziwiać również musi dość znaczna liczba zaginięcia osób.

Liczbowo statystyka przestępczości i zdarzeń, które zakłóciły bezpieczeństwo publiczne przedstawia się następująco:

Bunt i opór władzy 22, inne przestępstwa przeciwko władzy 22, przestępstwo urzędowe 2, dezercja 5, zakłócenie spokoju publicznego 408, przemytnictwo 3, włóczęgostwo i żebranina 30, spekulacja walutą 28, fałszerstwo pieniędzy i papierów wartościowych 8, fałszerstwo dokumentów 8, fałszowanie artykułów spożywczych 3, fałszerstwa innego rodzaju 2, rabunek 4, dzieciobójstwo 3, pozbawienie życia 1, pożary przypadkowe 5, przestępstwa na tle seksualnym i przeciw moralności 22, uszkodzenia cielesne 32, spędzenie płodu 5, podrzucenie dziecka 8, kradzież kasowa z włamaniem 1, kradzież kolejowa 13, innego rodzaju krodzieże z włamaniem 27, kradzieże kieszonkowe 42, kradzieże z pola i lasu 10, kradzieże bez włamania innego rodzaju 430, oszustwo 39, wymuszenie 3, sprzeniewierzenie 1, lichwa i paskarstwo 33, hazard karciany 1, przekroczenie przepisów sanitarno - administracyjnych 458, samobójstw 30 w tem 11 mężczyzn, 19 kobiet, zaginięcie osób 13, przekroczenia meldunkowe 43, opilstwo 243, przekupstwo 1, przywłaszczenie 35, bigamja 2, uchylanie się od wojska 12, nielegalne posiadanie broni 5, różne 780.

Ogólna suma przestępstw i zdarzeń zakłócających bezpieczeństwo publiczne wynosi zatem 3269.

Z ogólnej tej liczby wykryto przeszło 90 proc. W związku z przestępstwami temi aresztowano 330 osób.

W miesiącu lipcu wykryto dodatkowo wypadki z miesięcy ubiegłych w ogólnej sumie 15 i w związku z tem aresztowano 12 osób. (p)

——xx——

Echa wypadku samochodowego w Zakopanem.

Wzburzenie wśród kuracjuszy.

AW. — ZAKOPANE, 13 sierpnia — W związku z wypadkiem jaki miał miejsce na drodze do Morskiego Oka. Starostwo wydało zakaz wstrzymania ruchu autobusowego do Morskiego Oka, aż do czasu przybycia komisji wojewódzkiej.

Wojewódzka komisja jest zdania, że zakaz kursowania autobusów należy przedłużyć aż do chwili rozszerzenia szosy od Rostoki do Morskiego Oka.

AW. — ZAKOPANE, 13 sierpnia — Po wypadku na drodze do Morskiego Oka wśród stałych mieszkańców Zakopanego, jak również czasowo przebywających tam kuracjuszów nastąpiło wielkie zaniepokojenie i konsternacja, Po mieście krażyły najbardziej fantastyczne wieści, dopiero wyjaśnienie stron miarodajnych uspokoiło wzburzone umysły.

O podatek szkolny i na opiekę społeczną. W związku z ustaleniem podatku szkolnego i na opiekę społeczną zwróciły się związki przemysłowców do swych członków ze specjalnym okólnikiem, w którym wyjaśniają istotne znaczenie tego podatku oraz kładą nacisk na to, iż ostateczny termin nadsyłania wykazów zatrudnionych robotników i oficjalistów upływa w dniu 15 b m. (b)

Orkiestry wojskowe na pomnik Szopena. Dorocznym zwyczajem odbędą się wkrótce koncerty w poszczególnych garnizonach ku czci Szopena, z których całkowity dochód przeznaczony będzie na pomnik kompozytora.

W związku z mającem się odbyć konkursem, poszczególne dywizje urządziły wstępne konkursy. Podobny próbny konkurs odbył się w Częstochowie, drugi zaś odbędzie się w najbliższym czasie w Kutnie. (b)

Nowy cennik w sklepach miejskich. Obecnie w sklepach miejskich sprzedawane są produkty według następującego cennika: cukier kostka — 20.000 mk. za 1 klg., faryna — 15.000 mk., herbata w opakowaniu—400.000 mk., luzem — 350.000 mk., kakao Van Houtena — 100.000 mk., kawa palona — 120.000 mk., zbożowa — 6.000 mk., mąka pszenna krajowa—13000 mk., żytnia 55 proc. — 8,000 mk., kartofiana — 9.500 mk., cykorja Bohma — 11 tys. mk., kasza manna — 13.000 mk., kasza tatarczana — 9.500 mk., sól warzonka —4.500 mk., soda — 7.000 mk., powidła śliwkowe — 6.600 mk., świece parafinowe 20.000 mk., pudełko zapałek — 800 mk., mydło „Sweland" kawałek — 13.000 mk., węgiel górnośląski — 120.000 mk., gruby, kostka I i II — 90.000 mk., orzech I — 84 tys. mk., orzech II — 79.000 mk., i pospółka — 61.000 mk., drzewo nierąbane—51 tys. mk., oraz drzewo rąbane — 57000 mk. za 100 klg. (bip)

Sprostowanie, Do sprawozdania sądowego ze sprawy Roth-Boemowa wkradła się pomyłka. Wymieniona w przewodzie pani Gerardin Neuhard jest żoną p. Eugenjusza Barucha, a podane jej nazwisko jest nazwiskiem pierwszego jej męża. Różnica nazwisk sprawiła wrażenie, jakoby wspomniana pani nie była żoną p. Barucha, co niniejszym prostujemy.

Kronika policyjna.

PANIUCHNA PRZEJECHAŁ CHŁOPCA

Auto Nr. 156, prowadzone przez szofera Bronisława Paniuchnę, Południowa 40, przejechało Ignacego Borkowskiego, Rokicińska 10.

Ofiarę kawalerskiej jazdy, która uległa ogólnemu potłuczeniu głowy i poranieniu piersi przewieziono do szpitala Anny Marji. (p)

ZŁODZIEJE DOSTAJĄ PAPIEROSY.

Ze sklepu Anszela Lejmana, Stary Rynek 7, skradziono 20 klg. tytoniu i 3.000 sztuk papierosów, łącznej wartości 30 miljonów marek. (p)

KRADZIEŻ PŁÓTNA.

Z fabryki Schwera i S-ka, Wólczańska Nr. 27, skradziono kilkadziesiąt sztuk płótna.

W czasie prowadzenia dochodzenia część skradzionego towaru znaleziono w przeciwległym ogrodzie. Złodzieje bowiem widocznie spłoszeni porzucili część łupu. (p)

SPRAWY ROBOTNICZE.

STREJK PRACOWNIKÓW CMENTARZA ŻYDOWSKIEGO.

Pracownicy cmentarza żydowskiego wystąpili z żądaniem podwyższenia płac za miesiąc lipiec o 100 proc., a za sierpień o tyle, ile wskaże wzrost drożyzny według komisji statystycznej.

Pracownicy żądania swe motywują tem, że obecnie zarabiają oni od 20 tys. do 150 tys. tygodniowo.

Na odbytej konferencji zarząd gminy żydowskiej zaproponował 40 proc. podwyżki.

Na zebraniu pracowników gminy żydowskiej postanowiono propozycję te odrzucić i w dniu dzisiejszym przystąpić do bezrobocia. b.

ZEBRANIE NOWEGO ZWIĄZKU

Onegdaj w lokalu O. K. Z. Z. odbyło się organizacyjne zebranie nowo-zalegalizowanego związku skórzanego jako oddział związku zawodowego przemysłu skórzanego w Polsce.

Na wstępie komisja organizacyjna złożyła sprawozdanie z poczynań celem utworzenia oddziału w Łodzi. Po dyskusji udzielono komisji votum zaufania.

Następnie członek komisj omawiał sprawy organizacyjne i wskazywał, iż byłoby pożądanem, aby w razie wybuchu strejku w Łodzi, rozciągnąć go i na prowincję, wskutek czego pracodawcy nie mogliby wykończać rozpoczętych prac i zmuszeni byli do ustępstw.

Wkońcu przystąpiono do wyboru zarządu, poczas czego grupa „Bund" złożyła, oświadczenie, iż wobec niezaproszenia wszystkich żydowskich robotników udziału w wyborach nie weźmie, i wybrany zarząd nie uzna. Do zarządu wybrano 9 osób. b.

PRACOWNICY W CUKIERNIACH ŻĄDAJĄ PODWYŻKI.

Onegdaj w lokalu związku mącznego odbyło się zebranie pracowników cukierniczych.

Sekretarz związku referował sprawę obecnych zarobków, które są niższe od pobieranych przez robotników w innych gałęziach pracy.

W konkluzji postanowiono wystąpić z żądaniem podwyższenia płac o 60 procent. b.

DOZORCY ŻĄDAJĄ 3.000 MK. ZA „BRAMĘ".

W lokalu O.K.Z.Z. odbyło się zebranie dozorców, którzy omawiali sprawę opłaty za otwarcie bramy po godz. 11 wieczór.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. Kupperski i omawiając sytuację ekonomiczną dozorców, wystąpił z wnioskiem uchwalenia taksy 3.000 mk za otwarcie bramy.

Postanowiono zwrócić się w tej sprawie do komisarza rządu. Delegację przy... jął zastępca pana komisarza p. Janiszow... ski, który oświadczył, iż przeciwko pobi... raniu 3.000 mk. nie będzie się sprzeci... wiać. (b)

RUCH ZAROBKOWY NA PROWINCJI

W Ozorkowie odbyło się ogólne zebranie pracowników biurowych zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

Po dłuższej dyskusji postanowiono zażądać zmian kategorji płac oraz jedno... miesięcznych urlopów.

W Ozorkowie przystąpiono do organizacji związku zawodowego pracowników młynarskich. (p)

OBUWIE ZNOWU PODROŻEJE.

Związek zawodowy robotników przemysłu skórzanego wystawił nowe żądania podwyżkowe dla szewców i kamaszników. (p)

ZATARGI EKONOMICZNE.

W związku z przeprowadzoną obecnie zasadą autonomicznej regulacji płac w różnych gałęziach przemysłu mnożą się wypadki zatargów na tle nie stosowania się przedsiębiorców do ustalonych cenników.

Sprawy te kierowane są za pośrednictwem związków zawodowych do inspektoratu pracy. (p)

ZATARG W FABRYCE BORSTA.

Jak już donosiliśmy, zlikwidowany został przed kilku dniami strejk w fabryce Borsta w Zgierzu, gdyż administracja fabryki zgodziła się na pewne ustępstwa na rzecz robotników.

W dniu wczorajszym robotnicy znowu porzucili pracę, ponieważ administracja fabryki nie godzi się na powzięte poprzednio uchwały dotyczące zarobków.

W sprawie tej wyjeżdża dziś do Zgierza inspektor pracy p. Zieliński, celem zlikwidowania zatargu. (b)

ZATARG W FABRYCE GUTMANA.

Przed kilku dniami fabryka Gutmana została zamknięta z powodu braku środków obrotowych.

Obecnie administracja fabryki zawiadomiła związki zawodowe, że uruchomi fabrykę, jednakże będzie musiała obniżyć płace akordowe i wydalić kilku robotników.

Robotnicy nie zgodzili się na to, wobec czego odbyła się w tej sprawie konferencja w inspektoracie pracy.

Do porozumienia jednak nie doszło i ostateczna decyzja zapadnie w tej sprawie w czwartek.

Załatwienie tej sprawy utrudnia ta okoliczność, że administracja usiłuje obniżyć tantjemę robotników przędzalni. (b)

Echa śmierci robotnika Dobrowolskiego.

Wyjaśnienie Kasy chorych.

Wobec ukazania się w nr. 180 „Kurjera Wieczornego" kłamliwej notatki p. t. „Skandal w Kasie Chorych". Kasa chorych po przeprowadzeniu ścisłego dochodzenia stwierdza następujący przebieg okoliczności, poprzedzający nagłą śmierć śmierć Karola Dobrowolskiego, robotnika zatrudnionego w firmie S. Rozenblat.

O godz. 1 z minutami, zgłosiła się do lecznicy 1-szej żona Dobrowolskiego z prośbą o udzielenie pomocy lekarskiej mężowi, który nagle zasłabł. Wówczas dyżurny urzędnik natychmiast zawiadomił o tym fakcie pogotowie miejskie. W 20 min. po wezwaniu pogotowia, lecznica 1-sza otrzymała telefoniczną wiadomość od lekarza, że pomoc została udzielona, i że chory został odesłany do domu z poleceniem zostawionym rodzinie, iż na wypadek pogorszenia się zdrowia chorego, należy wezwać lekarza kasowego.

O godz. 4 po poł. chorego Dobrowolskiego przyprowadziła żona jego do lecznicy, gdzie udzielono mu bezwłocznie pomocy lekarskiej. W czasie badania Dobrowolskiego przez 2-ch lekarzy, chory nagle zmarł na paraliż serca.

Kasa chorych poprzestając narazie na niniejszem sprostowaniu, oświadcza jednocześnie, iż bliższą oceną prawdziwości notatki „Kurjera Wieczornego" postanowiła przekazać sądowi koronnemu.

„Republika“ Łódź 14 sierpnia 1923.

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA“
Łódź
14 sierpnia 1923

Zbawienna pożyczka wewnętrzna.

Tyrada min. skarbu o bonach złotych.—Jak się podkopuje zaufanie do własnych zamierzeń.—Patrjoci, czy spekulanci.

Podczas wojny światowej, gdy, dzięki ...ej cenzurze, każda ze stron wojują... fabrykowała sobie fantastyczne zwy..., publiczność dowiadywała się o ..., gdy komunikat oznajmiał, że wale... wojsko „cofnęło się na z góry u...one pozycje“. Również i obecnie, zespół piasto-chjeński ciągle nam o swych sukcesach, można się prze... o przegranej, gdy sam on powraca dopiero co potępionego i zarzuconego ...u.

Jak się ostatnio stało w najważniejszej ...ej dziedzinie skarbowej. Ten sam Linde, który najpierw głosił, że zba... marki polskiej tkwi w zamknięciu ... w centrali dewiz i kursie policyj... po haniebnem bankructwie tego ..., wysunął w swojem expose, jako ... skarbu, zaprowadzenie wolności ...owej. Obecnie przyszła kolej na ... Ten sam minister, specjalista od ...ności, który zmarnował owo źró... kredytu dla państwa i oszczędności społeczeństwa, w swojem expose se... ...o zapowiada wypuszczenie nowej ... bonów.

Krótki sens długiej tyrady ministra o ...ch streszcza się w tem, że p. minister ... od społeczeństwa dalszego zaufania ... w formie zakupu nowych bonów, ... też w formie zamiany starych bonów ...owe. Bez względu na nasz stosunek ...becnego rządu, uważamy, że tam, ... chodzi o zasilenie skarbu kredytem, ...eństwo winno się poczuwać do ...tycznego obowiązku. Idzie tylko o ...y stworzyć warunki, umożliwiające ...ności okazywanie skarbowi pomo... kredytowej. Pod tym względem nasu... ...ę analogja z centralą dewiz. Nic ...zego, jak coś popsuć, ale o wiele ...szem zadaniem jest stworzone zło ...ć. Gdy centrali dewiz jeszcze nie ... kursa walut obcych układały się normalnie. Były one coprawda wy... ...e względu na ogólną politykę eko...ną i społeczną, ale w ramach ...ących warunków, kurs był wyni... popytu i podaży. Najlepszym do... ...m tego był fakt, że kurs giełdy ...nej mało się różnił od kursu giełdy ...owej. Innemi słowy, kto potrzebo... waluty, mógł ją przeważnie dostać ...owo, stosunkowo zaś nieznaczne ... pokrywano w zakupie prywatnym. ...miast przymusowy kurs policyjny, ... istniał przy centrali dewiz, bez ...ości otrzymywania po nim potrze... ...h walut, wykopał głęboką przepaść ...y giełdą urzędową a nieurzędową, ...między papierem a życiem. Obecnie ... notuje kursa mniej lub więcej swo...e, ale po kilku dniach istnienia sta... normalnego różnica między teorją a praktyką znowu stała się olbrzymią. Dla... ...o primo zniesienie centrali dewiz na... ... wskutek nacisku czynników ze...trznych bez wewnętrznego przekona... ...p. ministra. Po drugie, różne ścieśnie... ...arcze istnieją i po trzecie, wskutek ...ednich wielkich represji, napływ ...z znacznie się zmniejszył i reflektańci ...ują dewizy tylko w drobnej części ...ch zapotrzebowań.

Tak samo rzecz się musi mieć z bona... ...owemi. Odzyskanie zaufania pu...ności jest utrudnione z dwóch wzglę... Społeczeństwo zostało obrażone na honorze i pokrzywdzone na kieszeni. Najpierw głoszono, że kto kupuje bony — spełnia czyn patrjotyczny, a potem tym samym patrjotom, którzy zgłosili się po swą należność nawymyślano od paskarzy i szkodników. Następnie obiecano społeczeństwu wymieniać bony każdodziennie po kursie franka, a tymczasem — po kupiecku mówiąc — uregulowano z nimi należność na 60 procent, co w handlu oznacza niewypłacalność, a ze strony ministra regulacja ta była tem dziwniejsza, że dla państwa nie było ona ani konieczna, ani pożyteczna. Obecnie — wbrew ogólnym zwyczajom kredytowym — przychodzi się do tych samych pokrzywdzonych i znieważonych i żąda nowego kredytu.

Rządowi można wiele rzeczy przebaczyć, ale wolno przynajmniej żądać jasnego postawienia sprawy. W jakim celu rząd wypuszcza nowe bony? Postronny obserwator wyobraża sobie tę stan rzeczy w sposób następujący. Kiedy urzędowy kurs bonów przestał się liczyć z życiem i stanowił zaledwie 60 proc. rzeczywistego, lwia część posiadaczy bonów sprzedawała je skarbowi po kursie 17. W ten sposób przeszły one z powrotem do skarbu. Ale w takim razie poco drukować nowe bony, gdy można kontynuować sprzedaż starych, gdyż do terminu październikowego mamy jeszcze 6 tygodni, a do listopadowego dziesięć. Publiczność musi także wiedzieć, ile bonów wykupił skarb po cenie niższej od faktycznej, a ile pozostało u publiczności. Wiadomo bowiem, że pierwotni posiadacze w dużej części się swych bonów wyzbyli, tak że może się okazać, iż cała ta niefortunna manipulacja ze sztucznym kursem przyczyniła się tylko do zbogacenia nawonabywców na rachunek posiadaczy pierwotnych. W ten sposób p. minister spraw społeczeństwa skrzywdził także państwo. Nadużył zaufania patrjotycznych nabywców i przyjął podatki po kursie 20 od tych, którzy kupili bony po kursie 17 w czasie, gdy wskutek stanienia marki kurs taki był już niezwykle niski. Społecznie zaś oznacza to, że bardzo wysoko opodatkowano ubogich (nie mogących czekać na termin i łatwo ulegających sztucznie wywołanemu popłochowi) na rzecz zamożnych.

A teraz, co będzie dalej? Pan Linde wyraźnie nie mówi, jaka to ma być pożyczka. Czy w przyszłości kurs złotego będzie szedł za kursem franka szwajcarskiego, czy też będzie ustanowiony dowolnie? Czy można będzie wymieniać bony codziennie, czy też trzeba będzie czekać na termin płatności? I jaka gwarancja jest, że gdy jeden minister zobowiąże się do każdorazowej wymiany, drugi nie będzie uważał tego tylko za osobisty „dług honorowy“, którego można nie dopełniać.

Naszem zdaniem, doświadczenie poucza, że pożyczki zaciągnięte na dłuższy termin na znaczny sukces liczyć u nas nie mogą. Pożyczka dolarowa ma kurs 50 proc., pożyczka złota około 30 proc., a i bony, póki nie wymieniano ich codziennie, większem powodzeniem się nie cieszyły. Obecnie po zawiedzeniu się na bonach położenie się jeszcze pogorszyło. Z drugiej strony niema obawy wyznaczać na bony istotnego kursu frankowego i wymieniać je na każde żądanie w dowolnej ilości. Na bony należy patrzeć jako na pożyczkę ze strony tych, co mogą oszczędzać i jako na przeciwdziałanie nabyciu waluty obcej w celach oszczędnościowych. Im mniej będzie trudności z wymianą, tem rzadziej publiczność będzie je wymieniała. Toć widzieliśmy, że wtedy gdy kurs na bony był prawidłowy i gdy wymieniano bony codziennie, wielkie ogonki były tylko przy kupnie, a natomiast nieliczni sprzedawcy bonów odstępowali je stojącym w ogonku. To samo obserwujemy przy walutach obcych. Właśnie dlatego, że waluty idą w górę, nikt się ich bez koniecznej potrzeby nie wyzbywa. W ten sposób długoterminowy kredyt rząd uzyska łatwiej przy wolnej wymianie niż pod obuchem.

Oczywiście, że bony nie są uniwersalnym lekarstwem na niedomagania naszego skarbu. Kto wypuszcza bony, musi pamiętać o tem, że w markach nikt już nie oszczędza, a zatem bony zapobiegają jedynie sztucznemu popytowi na waluty obce oraz robieniu zapasów towarowych, czyli poprawiają walutę i obniżają drożyznę. To już jest bardzo wiele. Jeueli jednak drożyzna mimo to jest dość wielka i waluty stoją dość wysoko, to dzieje się to nie wskutek bonów, lecz pomimo ich. Niestety, nasze koła urzędowe dotychczas zapominali o elementarnej wskazówce logicznej, że nie każde dwa równorzędne objawy mogą być uważane za przyczynę i skutek. Jeżeli błąd poprzedni zostanie naprawiony, bony mogą i nadal spełnić zadanie pożyczki wewnętrznej, która będzie pożyteczna, o ile w parze z nią pójdą inne środki sanacyjne.

Eco.

Wiadomości gospodarcze.

OTWARCIE JARMARKU KRÓLEWIECKIEGO.

AW. — KRÓLEWIEC, 13 sierpnia — Otwarcie jarmarku królewieckiego odbyło się w niedzielę. Jarmark przedstawiał się dość ubogo. Do niepowodzenia jego przyczyniją się niepomyślne konjunktury, brak gotówki, który utrudnia większe obroty wreszcie pogłoski o możliwych strejkach kolejowych, wskutek których wielu kupców zaniechało podróży do Królewca. Ceny o...czone są w walutach stałych, w dolarach, guldenach holenderskich i frankach szwajcarskich. Z państw bałtyckich przybyła nadspodziewanie mała ilość kupców.

A. E. G. WESZŁO W KONTAKT Z KAPITAŁEM ANGIELSKO-AMERYKAŃSKIM.

BERLIN, 13 sierpnia. (Telegram własny „Republiki“). Powrócił z podróży do Anglji i Ameryki dyrektor naczelny A. E. G. dr. Deutsch. Złożył on wizytę w min. spraw zagranicznych i zakomunikował, iż zainteresował w A. E. G. wielkie kapitały angielsko-amerykańskie na podstawie wspólności interesów. W Londynie dr. Deutsch rozmawiał z min. skarbu Mc. Kenna, który oświadczył mu, iż Anglja podejmie politykę aktywną i dopomoże finansowo Niemcom aż do czasu przetrwania okupacji francuskiej. Po znanej mowie Baldwina, który wyraził się w sposób sprzeczny z oświadczeniem powyższym min. Mc Kenna zmuszony był podać się do dymisji. **H.**

PODATEK OD SAMOCHODÓW W NIEMCZECH.

AW. — BERLIN, 13 sierpnia — Podatek od samochodów podniesiony został 50 razy. Według nowych norm wóz o sile 25 HP. opłacać będzie podatku 900 miljonów marek. Wpływ z podatków obliczony jest na 15 miljardów.

Ogólne zebranie tow. „Zawiercie“.

Uchwalono nową emisję po 10 sztuk na jedną starą akcję.

Odbyło się ogólne zebranie akcjonarjuszów tow. akc. „Zawiercie“ pod przewodnictwem swego prezesa Władysława Wielopolskiego. Bilans przedstawia się zupełnie jasno. Kapitał zakładowy 3.375.000 rubli po 1000 mk. za 250 rublową akcję wynosi mk. 81 miljonów, amortyzacyjny i zasobowy 85 i pół miljonów. Czysty zysk za rok 1922 mk. 4.853.128.877 został rozdzielony w ten sposób, iż 10 proc. wzięto na amortyzację, 10 proc. na kapitał zasobowy, co już stanowi 1.6 miljarda. Dywidendy oznaczono po mk. 78.000 za akcję, w zamian której zarząd proponuje stosownie do woli akcjonarjusza wziąć te sumy gotówkowe, lub pozostawić na nową, drugą dopiero emiję, która przez walne zebranie zatwierdzoną zostanie. **Każdy akcjonarjusz ma prawo otrzymać na jedną dotychczasową akcję dziesięć nowych po cenie 12.000 mk. za sztukę** t. j. za dziesięć mk. 120.000 licząc 6.000 na kapitał, który w ten sposób powiększony zostanie o 810 miljonów, 3.000 na kapitał zapasowy i 3.000 na koszty stempla i przygotowania akcji. Zależy od okoliczności, lecz prawdopodobnie ta ostatnia apłata, odpadnie i w ten sposób akcjonarjusz do dywidendy 78.000 dopłaci tylko 12.000 i w zamian 90.000 otrzyma 10 nowych akcji z prawem do dywidendy za rok 1923. Dyrektor naczelny Szymański w przemówieniu swem wyrażał, iż fabryka nadzwyczajnie się rozwija, **produkcja przewyższa już przedwojenną o 25 proc.** a wydajność pracy robotnika i jego poczucie obowiązku są znacznie wyższe, niż przed wojną. Zamiast do Syberji, Chin i Bohary — Zawiercie zmieniło cały system swej pracy i wprowadziwszy maszyny na cienką przędzę wyrabia towary dla zachodu, wprowadzają je nawet do Czech. Zawiercie rozwijało u siebie wyrób aksamitu i jedwabi w wysokich gatunkach i objęło rynki Rumunji, Węgier, Bałkanów i t. d. Pod w...ędem finansowych stoi „Zawiercie“ pomimo wysokichcen świetnie, korzystając z kredytów bieżących akceptowanych i remboursowych we Włoszech Anglji, Holandji, Francji i Ameryce sprowadzając bawełnę i jadwab.

„Zawiercie“ zatrudnia już obecnie 7.000 robotników i wyprodukowało w roku 1922 — 300 miljonów metrów towarów, pomimo coraz droższych surowców i warunków dostawy.

Wyb... powołały te same osoby, mianowicie do zarządu inż Stan. Szymańskiego i d-ra Herberta Ginsberga a do komisji rewizyjnej pp. Edwarda Bergsona, inż. Józefa Birnbauma, Bronisława Gepnera, Jerzego Meyera i Stanisława Natansona.

—:o:—

Walka ze spekulacją żywnościową w Warszawie.

Sekwestr towarów i aresztowania.

Kiedyż to się stanie w Łodzi?..

PAT. — WARSZAWA, 13 sierpnia — Na zlecenie nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, p. Bajd" komisarz rządu miasta Warszawy, p. Beczkowski zarządzi, szereg rewizji celem wyszukania zapasu towarów, ukrytych przez spekulantów.

Wynikiem rewizji było zasekwestrowanie znacznej ilości towarów przechowanych na pasek oraz szereg aresztowań.

Nadzwyczajn" komisarz do walki z lichwą p. Bajda wezwał władze administracyjne do jaknajenergiczniejszejszego wykonania uprawnień, przysługujących im z tytułu wykonania ustawy i rozporządzenia do walki z drożyzną.

Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną będzie dążył do utrzymania jaknajściślejszego kontaktu ze społeczeństwem i zorganizowania społeczeństwa do współpracy przez stworzenie komitetu do walki z drożyzną i lichwą.

Wydane zostanie również zarządzenie do odnośnych władz celem energicznego zwalczania nielegalnego wywozu artykułów żywnościowych zagranicę.

Jak lord wykrył zbrodniarza.

Świetny egzamin psa policyjnego.

W niedzielę zrana pies policji łódzkiej zdawał egzamin ze swych zdolności śledczych w obecności okręgowego komendanta policji, inspektora Wróblewskiego nadkomisarza Sitkowskiego, kierownika szkoły policyjnej p. Danczuka, oraz słuchaczy okręgowej szkoły policyjnej.

Na terenie Radogoszcza, na linji Łódź-Kutno, sto kroków od lasu Heinzla, leżała chusteczka przesiąknięta pokostem, nóż składany kieszonkowy, a obok widniały ślady stóp i laski, pozostawione przez „zbrodniarza".

O godz. 10-ej rano „Lord" powąchał chusteczkę i puścił się w kierunku lasu Łagiewnickiego. Na odległości 2-ch kilometrów przy skrzyżowaniu się dróg koło kapliczki „Lord" przebiegł most na rzece Bzurze.

Pies, wąchając od czasu do czasu chusteczkę, nie chciał spocząć i przebiegłszy 4 i pół klm. stanął przed ogrodzonem drutem kolczastym ogrodem.

Przez dziurę w płocie wpadł on do ogródka i tu rzucił się na jednego ze stojących razem mężczyzn i schwycił go za nogę przy kostce. Ubranie mężczyzny tego przesiąknięte było pokostem.

Trzeba zaznaczyć, iż „Lord" w poszukiwaniu „zbrodniarza" miał konkurenta w postaci innego przedstawiciela rodu psiego, lecz nie dał się uprzedzić i wykazał wielki talent, który odpowiednio wykorzystany może oddać duże usługi na polu walki z przestępczością. (b)

—o—

REKORDOWE GAŻE.

Te niegdyś legendarne rekordowe gaże europejskich gwiazd operowych na scenach amerykańskich oddawna już zostały zdystansowane przez honorarja aktorów filmowych, a obecnie nawet aktorzy filmowi muszą ustąpić przed gażami bokserów. To, co taki bokser zarabia za półgodzinne okładanie przeciwnika pięściami, to przenosi roczny dochód wielu sławnych uczonych lub artystów. Oto np. mistrz boksu Dempsey pod tym tylko warunkiem stanął do walki z bokserem Firpo, że mu impresaro wypłaci naprzód, jako odszkodowanie 400.000 dolarów. Firpo otrzymał z góry 150.000 dolarów. Gdyby Firpo zdołał zwyciężyć Dempseya, otrzyma jeszcze 200.000 dolarów. Ów match bokserski odbędzie się 2-go września w kalifornijskiem miasteczku Tijuana.

—o—

O gmach dla teatru miejskie[go]

Od kilku tygodni sprawa gmachu dla teatru łódzkiego utknęła na martwym punkcie...

Cały szereg konferencji przedstawicieli władz miejskich z p. Celmajstrem nie doprowadził do porozumienia.

Zrozumiałą jest sprawą, że władze miejskie nie mogą akceptować wygórowanych warunków p. Celmajstra, który wyrażając się skromnie nieco przy stawianiu warunków przeholował.

Pomijając już wygórowaną wysokość czynszu dzierżawnego, warunki dodatkowe jak żądanie odrestaurowania gmachu na koszt miasta, zapłacenie polisy ubezpieczeniowej i t. d. są całkowicie nieuzasadnione.

P. Celmajster nie może odbijać strat jakie rzekomo a może i faktycznie poniósł w ubiegłym sezonie na koszt miasta, nie wolno mu bowiem zapominać, że gdy w sierpniu 1921 roku p. Celm[aj]ster zażądał tenuty dzierżaw[nej] wysokości, jaka mu do marca płacona była to suma na ow[e czasy] [wy]górowana, że w radzie m[iejskiej pod]niosły się głosy by p. Cel[majster] skarżyć o lichwę.

Wynika z tego, że wa[runki] były podówczas tak strasz[ne że przy]nosiły mu „strat".

W każdymbadź razie sp[rawa win]na być w jaknajbliższym c[zasie zała]twioną, gdyż dalsze je[j odwlekanie] grozi w związku z zamier[zonem re]staurowaniem gmachu str[atą czę]ści sezonu a co zatem idzie [pocią]gnie[m] strat materjalnych.

Zarząd miejski winien [oprzeć się] ściśle na zasadach słuszno[ści wa]runki i na podstawie ich [wejść na] jakkolwiek drogę do [układu] traktu.

WAŻNE DLA OFICERÓW STUDENTÓW.

Jak się dowiadujemy wyszedł z ministerjum spraw wojskowych następujący rozkaz:

„Oficerowie zawodowi i oficerowie rezerwy, pełniący obecnie służbę czynną, którzy korzystali lub korzystają z odkomenderowania na studja wyższe w kraju, a którzy wobec przepełnienia etapowych korpusów osobowych nie będą mogli być na odpowiedniem ich wykształcenia stanowisku użyci mogą wnosić prośbę o zwolnienie z obowiązku przysługiwania [illegible] czasu w wojsku.

Podanie winno być skierowane drogą służbową do min. spr. wojsk. do departamentu rodzaju, służby wojskowej, do którego petent należy i ma zawierać: 1) dla oficerów zawodowych prośbę o zwolnienie do rezerwy; 2) dla oficerów rezerwy pełniących służbę czynną — prośbę o zwolnienie ze służby czynnej; 3) [illegible] stwierdzenia, a) czas okresu odkomenderowania na studja (od—do), b) czasu, pozostającego do odsłużenia i c) rodzaju studjów i ich rezultaty; 4) zobowiązanie do odsłużenia pozostałej ilości czasu w służbie cywilno-państwowej ze wskazaniem resortu, na który na służbę petent reflektuje; 5) lub prośbę o zwolnienie na spłatę pobranego podczas odkomenderowania uposażenia.

W przypadku, gdy interesowany zechce przejść na służbę cywilno-państwową, pożądanem jest ze [względu na] przyśpieszenie załatwienia [dołączenie] zgody danego ministerjum [na przyję]cie go na służbę.

Rozporządzenie powyższ[e nie do]tyczy oficerów-lekarzy, me[dyków, we]terynarzy, med. woj., chemi[ków, inży]nierów z ukończonemi stu[djami] technicznemi, z których s[łużby wojsko] rezygnować nie może. b.

—:o:—

JAKIM BĘDZIE DZIEN[NIKARZ] SOWIECKI.

Państwowy instytut dzien[nikarski w] Moskwie ogłosił warunki p[rzyjęcia słu]chaczy w r. b. Aby być przyj[ętym i zostać dzien]nikarzem sow. należy odpow[iadać nastę]pującym warunkom: 1) być r[obotnikiem] lub włościaninem, 2) być cz[łonkiem ro]syjskiej partji komunistycznej, [3) mieć nie] mniej, niż 19 lat, 4) być w w[ieku do ...] lat i 5) posiadać wykształcenie [w] zakresie „fakultetu robotnic[zego". Bez]partyjni mogą być przyjęci jed[ynie w dro]dze wyjątku.

RYSZARD O'MONROI.

Współczesna Joanna d'Arc.

W ciągu całego sezonu zimowego Joanna Dorling kreowała rolę bohaterki w sztuce „Najście barbarzyńców" w Teatrze Dramatycznym.

Co wieczór Joanna Dorling (prawdziwe nazwisko jej brzmiało Brechu, lecz dyrektor uważał, że tak brzmi ładniej) dążyła z ulicy Semercie, gdzie ojciec i matka Joanny prowadzili sklepik kolonialny — do teatru na występy.

(Nie bez wzruszenia, wkładała po trzecim dzwonku mundur francuskiego kirasjera w obcisłych trykotach ślicznie wypukłających jej kształty nóg i z trójkolorowym sztandarem w dłoni wpadała z entuzjazmem na scenę.

Pomysłowy reżyser przygotował dla niej specjalne podjum, skąd mogła obserwować całą wędrówkę ludów, mijających u jej stóp.

Muzyka grała Marsyljankę. Warczały bębny.

Publiczność biła oklaski do utraty tchu. Joanna Dorling czuła silne bicie serca i miała wrażenie, że wszystkie oczy Francji zwrócone są w jej stronę.

Doszło do tego, że Joanna poczęła uważać swą rolę jako czyn apostolski; gdy zmierzch zapadł na kolonjalny sklepik przy ulicy Semercie, Joanna wstawała z krzesła i mówiła tonem poważnym:

— Muszę iść — oczarowywać Francję!...

Starzy rodzice ustępowali jej. Ostatecznie Joanna była dobrą dziewczynką, nikomu nie czyniła przykrości i wszystko, co zarabiała, oddawała rodzicom.

Powoli jednak zachodziła w niej wielka zmiana.

W nocy nawiedzały ją ciężkie sny. Śniło jej się o duchach, które nawoływały ją do wielkich czynów. Przez sen krzyczała: „Naprzód!... marsz!... bum... bum... strzelać!", co stało się powodem sądów ze strony matki na temat schadzek miłosnych córki z jakimś wojskowym.

Pewnego pięknego dnia Joanna wstała bardziej zdenerwowana niż dotychczas. Zaraz na wstępie rzekła matce, która zajęta była kwaszeniem kapusty.

— Mamo, widziałam Gabryjela!

— Jakiego Gabryjela? — Co to ma znaczyć?

— No, jakto, ma-ma nie wie? Świętego Archanioła Gabryjela. Miał dwa skrzydła; powiada, że poleca mi misję oswobodzenia Alzacji i Lotaryngji.

— Ja wiem doskonale, dlaczego miewasz teraz takie sny!... — odrzekła mama Brechu. — Tyś pewno wczoraj zbytnio się najadła i dlatego.. Wiedz, że pożywienie bardzo oddziaływuje na sen... Zaraz ci ugotuję herbaty. Wypijesz ją z sokiem malinowym...

Dziewczyna nie zważała na to. Umysł jej oplątały jakieś dziwadła nie z tego świata, które szeptały jej dziwne słowa:

— Naprzód! Musisz stanąć na czele wojsk. Ty wyratujesz Francję!... —

— Gdyby nie ten teatr należałoby się wziąć do leczenia naszej córki — zauważył spokojnie ojciec.

— I ja tak sądzę... — dodała matka.

Nazajutrz przeprowadziła z córką krótką rozmowę na ten temat.

Joanna z początku słuchała spokojnie potem zerwała się:

— Co? Mnie leczyć? Dobrze! Już odchodzę od was! Idę ratować Francję!...

Dowidzenia!...

Najpierw poszła do Teatru Dramatycznego; przebrała się w strój kirasjera ze sztandarem w ręku.

Potem wsiadła do dorożki i ku ogólnej uciesze tłumu zajechała przed dom, w którym mieszkał pan prezydent policji.

Adjutant p. prezydenta poznał Joannę z przedstawień teatralnych. Zdziwił się bardzo jej obecności i w duchu zazdrościł panu prezydentowi szczęścia, jakie go spotkało.

Pan prezydent akurat się golił. Gdy mu jednak wspomniano imię Joanny naciągnął szybko spodnie, możliwie najnowsze, i poprawił krawat.

— Jak to pani tutaj? — spytał, gdy weszła. — Co panią do mnie sprowadza? Ależ proszę niech pani siada, może likieru...

— „Panie prezydencie! Niech pana nie dziwi mój strój narodowy! Niech mnie pan nie przeklina — przychodzę wyswobodzić Francję z więzów niewoli!...

Pan prezydent spojrzał niespokojnie na drzwi.

—„Przyszłam z polecenia Archanioła Gabryjela, który polecił mi misję ratowania kraju póki czas... Panie prezydencie! Jutro może już [będzie za] późno!... Żądam, by pan pr[ezydent na]tychmiast dosiadł konia i w[raz z wojskiem] ruszył na czele mobilizacyj[nych oddziałów] przeciwko wrogom. — —

Joanna szeroko rozwinęł[a sztandar.] Oczy jej błyszczały radoś[cią i za]pałem.

Z trójkolorowej płachty w[ypły]sał pyłki pudru, które w bu[dynku tea]tralnym co wieczór osiadały [na ...]tach.

— Proszę pani! — zaczął [prezy]dent. — Jestem zachwycony [... nie]myslem! — Doprawdy myśl [...] Ale, proszę pani, jestem już [...] do mnie wyścigi konne i to [...] ką amazonką jak pani! — —

— Od misji swojej nie o[dstąpię —] wołała Joanna — póki tchu w [piersi] mi stanie dążyć będę do zre[alizowania] potężnych mych snów. Pani[e prezyden]cie— jeśli nie zyskam aprobat[y pana pre]zydenta — sama zbuntuję w[ojsko i sta]nę na jego czele.

Niech żyje Francja! Niech [...]

Dalsze zwlekanie było [...]ne. Pan prezydent zadzwonił [na adiu]tanta swego i poprosił cicho [o ...] pogotowia.

W pół godziny potem wie[zła przez] ulice Paryża w karetce po[gotowia ze]mdlałą ze wzruszenia Joan[nę Dorling] artystkę Teatru Dramatyczn[ego].

—

Oto jak wygląda misja Jo[anny d'Arc] w XX wieku, w warunkach [...]nalogicznych...

Przed III Targami Wschodniemi.

PRYWATNE MAGAZYNY SKŁADOWE NA PLACU TAGGÓW WSCHODNICH.

Ze strony wystawców otrzymały Targi Wschodnie w ostatnich czasach liczne propozycje wynajęcia ubikacji wystawowych po zamknięciu Targów, na cele prywatnych magazynów składowych, ze względu na dotkliwy brak odpowiednich pomieszczeń w mieście.

Chcąc producentom, hurtownikom i wielkim wystawcom ułatwić pracę w ciężkich obecnie warunkach handlowych wziął Zarząd Targów Wschodnich propozycję tę pod rozwagę. Realizacja jej przedstawiać będzie także i tę dogodność, że towary na placu wystawowym składane, będzie można przy użyciu toru dojazdowego z Persenkówki, wprost z magazynów ładować w wagony i wysyłać do miejsca przeznaczenia względnie odrazu na miejscu wyładowywać. Część pawilonów mogłaby zarazem być użyta na składowe domy tranzytowe dla towarów zagranicznych i korzystać z prawa do odpowiednich ulg i ułatwień celnych.

Zarząd Targów Wschodnich wdrożył już w tym kierunku potrzebne stara nia, tak że w razie realizacji całego projektu odnośne pawilony zostaną odrazu po ukończeniu Targów Wschodnich od dane do użytku stron interesowanych.

PRZEMYSŁ ROLNICZY A III TARGI WSCHODNIE.

Tegoroczne III Targi Wschodnie spotykają się z niezwykle wzmożonem zainteresowaniem wśród producentów i kupców rolnych, czemu odpowiada z jednej strony dużo intnzywniejsze i liczniejsze, niż poprzednio, obesłanie III Targów produktami i narzędziami rolni czemi przez największe polskie związki i stowarzyszenia rolnicze, oraz wytwórnie maszyn i narzędzi z drugiej zaś strony liczne zapytania, prośby o karty wstępu, oraz zapowiedzi przybycia ze strony prowincjonalnych okręgowych towarzystw gospodarczych w kraju. Objaw ten, zbiorowego zainteresowania Targami wśród sfer rolniczych należy przyjąć jako wyraz coraz głębiej i dalej w społeczeństwo nasze, idącego zrozumienia gospodarczego posłannictwa i wszechstronnej pożyteczności Targów Wschodnich.

——XX——

Sytuacja na rynku towarowym.

Tranzakcji towarami bawełnianemi nie dokonywano.—W dziale towarów wełnianych pewne ożywiewienie.

Sytuacja handlowa na rynku towarów włókienniczych przedstawiła się w dniu wczorajszym niejednolicie.

Od tranzakcji towarami bawełnianemi i białemi powstrzymywano się całkowicie, gdyż z jednej strony kupcy nie chcieli akceptować tranzakcji gotówkowych, z drugiej strony sprzedający powstrzym wali się od tranzakcji bez i mało gotówkowych.

W porównaniu z końeem ubiegłego tygodnia ceny wykazują znaczny wzrost tak np. towarv Szajblera były kalkulowane o 35 proc. drożej, towary Poznańskiego o 50 proc. drożej; towary bawełniane były kalkulowane według kursu dolara 330-335 czyli o 35-40 proc. drożej.

Przy tranzakcjach towarami białemi żądano 40 proc. gotówki,15-20 proc. weksli gotówkowych i 40 proc. weksli, przy tranzakcjach towarami bawełnianemi 50 proc. gotówki, w tem 10-15 proc weksli gotówkowych i 50 proc. weksli.

W dziale towarów wełnianych szcze gólnie towarów zimowych panowało pełne ożywienie.

Tranzakcje dochodziły do skutku przy 30 proc. zapłaty gotówkowej i 70 proc. weksli krótszych 4-6 tygodniowych.

Nagość dał się odczuwać brak gotówki; dyskonto prywatne dochodzi do 10-10 i pół pro mille dziennie.

Charakterystycznem jest, że kalkulacje towarów były przeprowadzane we dług kursu dolara 330-335, podczas gdy w prywatnych obrotach za dolara żądano 305-310. Pc.

Krytyczna sytuacja przemysłu włókienniczego.

Dalsza redukcja pracy w fabrykach.

Sytuacja obecna w łódzkim przemyśle włókienniczym jest bardzo poważną, gdyż przemysłowi łódzkiemu w najbliższej przyszłości grozi zupełne unieruchomienie z powodu braku surowców.

W swoim czasie uchwalili handlarze wełny w Belgji i Francji niedokonywać żadnych trazakcji z firmami łódzkiemi na kredyt, a wobec tego przemysł łódzki natyka na wielkie trudności przy zdobywaniu surowców.

Prócz tego daje się również bardzo silnie we znaki brak dewiz, a wzrastające ich kursa uniemożliwiają przemysłowcom wszelkim racjonalnym kalkulacjom.

W ostatnich dniach cały szereg fabryk przemysłu włókienniczego zredukował pracę, a mianowicie: Ajzenbraun (3 dni), przędzialnia tomaszowska (3 dni), Hoffrichter (4 dni), Krusze i Ender (4 dni), Franciszek Ramisz (4 dni), Z. Richter (4 dni), Zylbersztejn (5 dni), Częstochowianka (4 dni), Piotrkowska Manufaktura (5 dni).

Nagość więc sytuacja jest bardzo poważna i w najbliższej przyszłości oczekiwać należy w przemyśle łódzkim nowych komplikacyj. (b.)

TERMINY SUBSKRYPCJI.

Dnia 15. 8. r. b. Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

Bank Przemysłowców Polskich S. A. (M. P. 154).

Zakłady Mech. „Ursus" S. A.

Dnia 16. 8. r. b. T. Handl.-Przem. Techn. „Techpom" S. A.

Dnia 18. 8. r. b. Polski Syndykat Rolniczy S. A.

Dnia 20. 8. r. b. S. A. Połączonych Kraj. Hod. Nasion Selekc. „Granum".

T. Akc. Fabr. Cukru i Raf. „Czersk".

Dnia 22. 8. r. b. Bank Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu.

Sp. Akc. „Tkanina" Tow. Akc. w Poznaniu; na każde nom. 1000 mkp. — I—IV em. — 3000 mkp. nom. V em. po kursie 150 proc.; uczestn. w zyskach od 1. 1. r. b. (M. P. 172).

Dnia 25. 8. r. b. S. A. „Jarmark Łódzki" Br. Jagoda i S-ka. (M. P. 163).

Dnia 31. 8. r. b. „Steinhagen, Wehr i S-ka".

S-ka Akc. „Siła i Światło" w Warszawie, V em.; na jedną dawną 3 nowe po cenie em. 2000 mkp. plus 100 mkp. na koszty; uczestn. w zysk. od 1. 7. r. b.

B-k Zjednoczonych Przemysłowców S. A. w Warszawie. 300,000 szt. wart. nom. 1000 mkp. każda; jedna nowa na 1 dawną po cenie em. 1100 mkp.; uczestn. w zysk. od 1. 1. r. b.

Towarzystwo Łódzkiej Manufaktury. Ponizowski S. A. (II em. 200,000 szt. po 1000 mkp. nom.); cztery nowe na 1 dawną po cenie em. 1100 mkp.; uczestn. w zysk. od 1. 7. r. b.

Dnia 1. 9. r. b. B-k Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi S-ka Akc.; V em. na każdą dawną jedna nowa po cenie em. 1000 mkp.; uczestn. w zyskach od 1. 1. r. b.

P. Ska Akc. „Kauczuk" III em. 600,000 szt. (100,000 szt. imiennych) wart. nom. 500 mkp.; na każdą poprzednią jedna nowa po cenie em. 3000 mkp.; uczestn. w zysk. od 1. 10 r. b. (M. P. 172).

Poleski Syndykat Rolniczy w Pińsku S. A. (II em. 18,000 szt. po 10,000 mkp. nom.); 6 nowych na - dawną pocenie em. 15,000 mkp. (M .P. 173).

Dnja 3. 9. r. b. S. A. dla przem. i handlu tow. włók., Norymb. i Galant. „Hurt" w Warszawie (Długa 42). (IV em. 100,000 szt. po 500 mkp. nom.). 1 nowa na 1 dawną po cenie em .620 mkp.; uczestn. w zysk od 1. 1. r. b. (M. P. 174).

Dnia 4. 9. r. b. Bank Francusko-Belgijski dla Przem i Roln. S. A. (VII em. 400,000 szt.); 4 nowe na 1 dawną po cenie em. 1600 mkp.; uczestn. w zysk. od 1. 9. r. b. Zapisy i wpłaty przyjmują: Centrala B-ku w Łodzi (Piotrkowska 67); Oddział B-ku w Poznaniu (27 grudnia 1919); Oddział B-ku w Warszawie (Hotel Europejski); Textilbank A. G. w Gdańsku (Töpfergasse 23—24).

Dnia 5. 9. r. b. S. A. Zjednoczone browary warsz. p. f. „Haberbusch i Schiele" (100,000 szt. po 1000 mkp. nom); 1 nowa na 5 poprzednich po cenie em. 10,000 mkp. Uczestn. w zysk. od 1. 1. r. b. Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje zarząd (Kromalna 59) w godz. od 9 rano do 1 pp.

Dnia 6. 9. r. b. Dobra i zakł. przem. „Kisielnica" B. Kisielnickiego S. A. (II em. 15 tys. szt. po 10,000 mkp. nom.); 3 nowe na 10 poprzednich po cenie em. 30,000 mkp.; uczestn. w zysk. od 1. 7. r. b. Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje zarząd (Kredytowa 14) w godz. od 1 rano do 12 w poł.

Dnia 6. 9. r. b. Tow. Warsz. oczyszcz. i sp. spirytusu (V em. 300,000 szt. wart. nom. po 1000 mkp. — z tego 30,000 sztuk imiennych); trzy nowe na dwie dawne po cenie em. 20,000 mkp. plus koszty stempla i druku; należność za akcje wpłaca się w 2 ratach: 1) 20,000 przy zapisie, reszta przy odbiorze akcji. Zapisy i wpłaty przyjmują: B-k Ziemiański w W-wie (Kredytowa 1) i B-k Zw. Spółek Zarobkowych w W-wie (Jasna 8).

GIEŁDY.

—:o:—

OFICJALNA CEDUŁA WALUTOWA.

PAT. — WARSZAWA, 11 sierpnia—

GOTÓWKA.

Dolary 245 000.
Marka niemiecka 0,06.

CZEKI.

New York 245.000.
Londyn 1.205.000. 1185.000.
Paryż 13450.
Szwajcarja 44.600.
Berlin 006.

OFICJALNA CEDUŁA AKCJOWA.

AW. WARSZAWA, 13 sierpnia.
(Notowano w tysiącach marek polskich).

Kijewski 610—600—635
Częstocice 6000—5700—5900
Michałów 700—625—650
Łazy 11—105
Węgiel 1400—915—1175
Lilpop 245—200—205
Modrzejów 1750—1675—1705
Ortwein 180—140—160
Bank Dyskontowy 875—900—875
Bank Handlowy 1450
Bank Kredytowy 270—250—290
Bank Małopolski 90—112—100
Bank Pol. Przem. Lw. 87 i pół—100
Bank Przem. Warsz. 90
Bank Zw. Ziemian 100—70—95
Bank Zjed. Ziem. Pol. bez praw
Bank Zw. Sp. Zarobk. 600—575
Bank Handl. w Poznaniu 235
Spiess 240—210—230
Haberbusch 850
Goslowice 700—625—635
Czersk 1350—1275—1300.
Firley 310—335—315
Spirytus 1600—1400
Rylscy 55—50
Pol. Przem. Naft. 690—600—630
Zach. T-wo dla H. i P. 55—52 i pół
Marysin 700—750
Tendencja słaba.
Wild 210 — 170 — 190.
Cukier 10500 — 8000 — 9000.
Firlej 160 — 190 187 i pół.
Drezwo 57 i pół — 55.
Cegielski 100 — 150 — 155.
Rohn 260 — 240 — 245.
Ostrowiec 2050 — 1850 — 1925 V em 1850 1600.
Rudzki 700 — 650.
Starachowice 1060 — 970.
Ursus 1100 — 1300 II em. 465 — 500 —480.
Pocisk 190 — 197 i pół.
Parowóz 180 — 135 — 160.
Zieleniewski 2000 — 2200.
Żyrardów 39 — 37 i jedna czwarta.
Hurt 70 — 60.
Borkowski 140 — 120 — 135.
Jabłkowscy 48 — 39.
Eksploatac. soli potas. 1500 — 1750.
Żegluga 39 i pół — 29 i pół — 33.
Cerata 600.
Zawiercie 51.
Polbal 40 — 30 — 39.
Ćmielów 245 — 220.
Norblin 475 — 325.
Pol. T-wo Elekr. 200 — 150.
Nobel 370 — 375 — 355.
Chodorów 1500 — 1200 — 1300.
Nafta 152 — 146 — 147.
Siła i Światło 590 — 550 — 585.
Pustelnik 245 — 240
T-wo akc. skupu skór 75 — 70.
Kabel 240.
Belpol 35 — 23 i pół.
T-wo Spółdz.
Papiernia „Kluczew" 230 — 205.
Radocha 4300.
Unja 1775 — 1650.
Berman i Szwede.

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

A.W. — WARSZAWA, 13 sierpnia. — Tendencja dla akcji utrzymana.

Cegielski 160—155.
Zieleniewski 2.200 w żądaniu.
Pocisk 200 w żądaniu.
Parowóz 140.
Nafta 147 i pół.
Bank Małopolski 100.
Nobel 390.
Chodorow 1.350 w żądaniu.
Bank Pol. Przem. Lwow. 95—90.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — BERLIN, 13 sierpnia. — Notowania końcowe. (Pierwsza gotówka, druga czeki).

Belgja 165585—166415.
Włochy 159600—160400.
Anglja 16957500—17042500.
Ameryka 369750—3709250.
Francja 207480—208520.
Szwajcarja 674320—677690.
Austrja 5276.25—5312.15.
Praga 109825—110275.

PAT. — ZURYCH, 13 sierpnia. — Notowania końcowe.

Berlin 0.000145.
Holandja 217.50.
Nowy Jork 552.50.
Londyn 2525.
Paryż 30.75.
Budapeszt 0.03 jedna-ósma.
Warszawa 0.0025.
Wiedeń 0.0077i jedna-czwarta.

PAT. — GDAŃSK, 13 sierpnia. — Urzędowa:

Dolary amer. 3291750.
Dolary amer. 3291750—3308250.
Funty szterl. 13965000—14035000.
Marka polska 1296,75—1303.25.
Przekaz na Warszawę 1296.75—1303.25.
Przekaz na Paryż 179550—180450.

ZAWIADOMIENIE

Nadszedł większy transport prawdziwego

LINOLEUM

do wykładania podłóg w lokalach, kantorach i w nowych budowlach, jak również DYWANY, CHODNIKI odpasowane.

Sprzedaż po cenach fabrycznych.

Skład fabryczny B-cia HALPERN Łódź, Wschodnia № 50.

Filja ul. Nowomiejska Nr. 10, front, I-sze piętro.

Tłuszcz jadalny najłatwiej strawny



Kunerol

poleca się cierpiącym na żołądek

Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRZYSIAK, Warszawa, Niecała 8.

„MONTE-CARLO"

(OILSPRING).

„Horodyszcze Galicja", „Gotfried", „Fotogen"

są to nie wyzyskane kopalnie naftowe, produkujące na najlepszych terenach ropodajnych w Mraźnicach.

Głębokość na dowierceniu.

Udziałowców tych kopalń oczekuje nadzwyczajnie wielki los!

Udziały bruttowe po 1/16%, 1/32%, i po 1/64% do nabycia.

Informacje udziela:

JAKOB WAJNSZTOK, Andrzeja 48.

UNITED BALTIC CORPORATION, LTD.

139 PIOTRKOWSKA.

Przedstawicielstwo firm: W. C. GAUNT, Bradford
D. HAMILTON & Co.

Sprzedaż Wełny, Przędzy Wełnianej.

Rentowniejsze niż akcje!

są udziały % naftowe!

Przy obecnej dewaluacji najlepszą lokatą kapitału, najzyskowniejszym interesem jest bezwątpienia nabycie udziałów % brutowych w Zagłębiu Drohobycko-Borysławskim.

Pola ropodajne i kopalnie naftowe.

Udziały % w cenie od 500.000 do 100,000,000 i wyżej na warunkach bardzo dostępnych.

Informacji udziela Jakób Weinsztok, Andrzeja № 48, III piętro—front, od 1—5 po poł. 165

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy Sz. Klijentelę, iż pierwszorzędny nasz zakład kuśnierski i sprzedaż wszelkich futer w surowym i gotowym stanie pod firmą:

„B-cia Pietruszka i D. Melman"

przeniesiony został z ul. Zachodniej 42 na ul. Zieloną 2 (róg Piotrkowskiej)—nowy budynek.

Z szacunkiem

B-cia Pietruszka i D. Melman

Zielona 2.

975-10

Mieszkanie.

Śliczne mieszkanie, gruntownie odremontowane z 4 pokoi z kuchnią w Białymstoku, w śródmieściu, chcę zamienić na takowe 3—4 pokoje z kuchnią w Łodzi. Oferty składać: ul. Narutowicza 34 m. 14. 196—3

Instrumenty muzyczne



wszelkiego rodzaju reperuje się artystycznie po cenach przystępnych. Szybkie wykonanie. Skupuje się stare instrumenty

STRUNY

najlepszego gatunku świeżo nadeszły u

Alfreda Lessiga

Nawrot № 22.

Zagubiono 20 akcji

„Polska Nafta" za Nr. Nr. 448551 do 448570, wydane przez Bank Handlowy w Łodzi oddział w Warszawie.

Łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić za wynagrodzeniem. Działoszyński, Kilińskiego 32.

BRYLANTY,

złoto, srebro, zegarki, stare zęby kupuje płacąc najwyższe ceny

A. Herszkorn, Cegielniana 37, front (róg Piotrk.).

Spółdzielnia Księgarska

„KSIĄŻKA"

WARSZAWA, Krucza 26

Poleca następujące najnowsze wydawnictwa

W. ARGON:
Okres upadku kapitalizmu Mk. 4.800

M. BEER:
Historja powszechna socjalizmu i walk społecznych. Cz. I. . . . Mk. 12.000

B. CARLSON:
Likwidacja Pokoju Wersalskiego . . . . Mk. 3.600

J. CIĄGLIŃSKI:
Teorja Kopernika . . . Mk. 6.000

M. GORKIJ i M. KOLCOW:
Nowelki . . . . Mk. 1.500

S. GÓRNIAK:
Bojowym szlakiem . Mk. 18.000

J. HEMPEL:
Ewangelje i ich znaczenie Mk. 3,600

K. KAUTSKY:
Pochodzenie Chreścijaństwa Mk. 30.000

W. KOLSKI:
Manifest komunistyczny . Mk. 4.200

S. KRUSZEWSKI i M. ZDZIARSKI:
Życie robotnicze w Polsce Mk. 6.000

PIERWSZA ŁÓDZKA CHEMICZNA

Farbiarnia Futer 815—4

W. SZEJNMANA

przyjmuje wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny, jak też farbuje lisy i szopy na kolor skunksowy.

— Wykonanie — najnowszy system zagraniczny. — Przyjmuje się również do farbowania i apreturowania wszelkiego rodzaju wełniane, półwełniane sztuki towarów, resztki, sztuczny jedwab i garderobę.

Ceny przystępne! Zlecenia skierować:

ulica Gdańska № 8, m. 9.

Kasa

ogniotrwała tanio do nabycia

Wolborska 4 u Rütterszyta.

710

Tanie źródło!

Zakup odpadków wełnianych i bawełnianych różnego gatunku poleca

S. Chęciński, Południowa № 18.

Płacę 150 procent drożej

kupuję Brylanty, złoto, srebro, perły, djamenty, stare zęby, zegarki biżuterje, garderobę i dywany. 267

Konstantynowska 7

Z. MILICH,

prawa oficyna I piętro

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 144 róg Ewangielickiej

Gabinet Röntgena i światło-leczniczy.

Godziny przyjęcia: 9—2 i 6—8 Dla pań 5—6. 3

Dr. med.

LUBICZ

Cegielniana 43.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Dr. med.

Braun

Południowa Nr. 23.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.

Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od — 8.

Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.

Zawadzka № 1.

Przyjmuje od 9—1 i od 5— Dla pań od 4—5. 735

Dr. J. Małowist

powrócił!

Cegielniana 15 (Wólczańska 10)

Choroby dzieci i wewnętrzne.

Godziny przyjęć od 8—9 i od 4 i pół — 8. 63—5

Czytajcie „Express Wieczorny"

Z powodu częściowej reorganizacji są okazyjnie

DO SPRZEDANIA

następujące maszyny, jako nadliczbowe w doskonałym stanie:

2 kotły systemu Babcock i Wilcox, na 12 atm., 260 metr. powierzchni ogrzewalnej,
18 kotłów systemu Galloway'a na ciśnienie 7 atm.,
3 maszyny parowe, stojące, firmy Brünner Maschinenfabrik, na 250, 500 i ... k. m.,
1 betoniarka,
1 samochód ciężarowy „Horch", łańcuchowy, na 3 tony,
1 samochód ciężarowy „Stoewer", łańcuchowy, na 3 tony,
1 samochód ciężarowy „Austro-Daimler" łańcuchowy, na 4 i pół tony,
1 samochód ciężarowy „Dürrkopp", łańcuchowy, na 3 tony.

Informacji udziela biuro Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury, Cegielniana ..., II piętro. 174—

Ogłoszenia drobne:

Kupno i sprzedaż

(za wyraz 450 m)

Z POWODU WYJAZDU sprzedam pościel z trzema poduszkami, wiadomość Wschodnia 36 w mech. stolarni od godz. 12 — 3 p p. 204-1

URZĄDZENIE szkolne zaraz do sprzedania. Wiadomość: Poznański, Sienkiewicza 22, między 1—3. 203-2

Panna ze świadectwem 7-mio klasowej szkoły handlowej, znająca dobrze buchalterję, korespondencję, stenografję, pisanie na maszynie poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty do administr. „Republiki" sub S. K. 199-2

Aparat fotograficzny 13x18 całkowity komplet 3 kasety podwójne, objektyw aplanat, ramki, miski, do sprzedania. — Cena b. przystępna. Wiadomość ul. Wawelska 19 m. 1, w każdej porze.

WÓZECZKI sportowe dziecięce w różnych gatunkach po cenie przystępnej poleca Reitberger, Piotrkowska 107|10.

Rozmaite.

(za wyraz 360 mk.)

AKUSZERKA PIPIKOWA przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych, Piotrkowska Nr. 132. 699

ODWOŁANIE. Niniejszym odwołuję list, pisany do p. Sz. Kurca, a tyczący się brata jego Kuby. W. L. 201-1

Pokoju przy rodzinie poszukuję. Cena obojętna. Łaskawe oferty pod sol. chrz. do „Republiki" 169—2

Posady.

SAMODZIELNY kierownik kancelarji ruchu, większego przedsiębiorstwa fabrycznego, rutynowany buchalter i korespondent po... niemiecki, znają... stenografię i pisanie na maszynie, zmieni chętnie posadę z dniem 15-go sierpnia. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod „Kierownik kancelarji". 143—3

Dzielny ekspedjent, branży winno-kolonjalnych poszukuje posady. Oferty proszę składać Skwerowa 20, Kuzański. 0-2

Rutynowany korespondent polsko-niemiecki, piszący także na maszynie, buchalter, pierwszorzędna siła biurowa poszukuje posady. Zgłoszenia do „Republiki" sub. Korespondent. 173-5

MŁODA inteligentna panna, pragnie ... nić posadę (jako ... mocn. buchaltera) Oferty do „Republiki" sub ... „Pomocnica"

Młoda kobieta, ... z średniem wykształceniem poszukuje posady praktykantki w składzie aptecznym. Oferty ... wa 57 u dozorcy 181—

Potrzebna sprzedawczyni zdolna podręczna ... uczenica do składu ... Wschodnia 39. 18...

ABSOLWENT Szkoły Handlowej, wykwalifikowany pomocnik buchaltera, pragnie ... nić posadę. Łask. oferty do adm. „Republiki" ... „M. K." 124—

Zagubione dokumenty

za wyraz 225 mk.

Zaginął wyciąg z ksiąg stałej ludności na imię Hersza Sztajna, wydany ... w m. Sieradzu. 164—

Zaginął dokument ... sowy. Wystawca ... Mendelson. Zlecenie ... Klubski, na sumę ... 380.000, płatny 5 ... nia w Zawierciu. 201—

Zgubiłem dowód akademicki Uniwersytetu Poznańskiego nr. 9... imię Aleksandra Szw... ca. Łaskawy znalazca proszony jest o ... dowodu Piotrkowska ... biuro „Silnik" za wynagrodzeniem. 197—

Zaginął patent na ... wo sprzedaży ... wa i owoców na ... kach na imię Altas... Mieczysław wydany ... Łodzi i 15.000 mk. ... skich. 18...

Ogłoszenie. Dnia 11.VII zgubiono w Handlowym Banku Warszawskim przy ul. Dzielnej № 17 portfel, zawierający czek na sumę 1,000,000 marek na Bank Kupiecki przy ulicy Piotrkowskiej № 10 i weksel, wystawiony przez p. Leśn... przy ulicy Aleksandrowskiej № 102, płatny dnia 10.VIII i paszport na imię Majera Kaszuba, ... szkalego przy ul. Kilińskiego № 30 i różne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce zgłosić ... do adm. „Republiki" pod „M. K." 18...

Zaginął 6-letni chłopiec dnia 9 b. m. Nazywa się Lajzer Granszt... aksamitna bronz... bronzowe ubranie. ... by coś o chłopcu ... dział jest proszony ... odprowadzenie go ... Granatsztajna, Kon... tynowska 29. 18...